

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

MIEJSCOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 — z dostawą 5-30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 — ZA GRANICĄ 7-00 Zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-
POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte woje od opłaty.

Pożyteczna dyskusja.

Wnioski i przemówienia, odczytane i wypowiedziane na wczorajszym posiedzeniu sejmowym z powodu ostatnich zajęć lwowskich, są bardzo pożytecznym komentarzem do zaszłych wypadków, uwytklają stanowiska zajęte, stanowią ostrzeżenie na przyszłość.

I na tem tle wniosek posła dra Henryka Loewenherza, zasłużonego działacza na terenie międzynarodowym w sprawie stwierdzenia przynależności Małopolski Wschodniej do Państwa Polskiego, złożony przez posłów B. B. z tej prowincji, w wyrażeniu Ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, traktowana, jako całość. Poseł Loewenherz w wniosku swoim ujmuje w sposób, który każdemu dojrzałemu i trzeźwemu obywatelowi musi się wydać do przekonania. Założeniem i formą tego wniosku jest dążność do utrzymania i pozytywnego rozwoju współzycia między ludnością polską i ukraińską na terenie Wschodniej Małopolski, współzycia, którego podlega cała ludność polska bez wyjątku i olbrzymia większość ludności ukraińskiej. Stanowisko zajęte w tym wniosku, a sformułowane trafnie i celowo tak pod kątem widzenia politycznego, jak i ze względu na ewentualne zagraniczne resonanse, podlega w zupełności z poglądem, który wypowiedzieliśmy na tem miejscu pod świeżym wrażeniem godnych polewania wypadków.

Treść wniosku posła dra Loewenherza jest na wskróś pozytywna. Dążeniem jego jest zapewnienie pełnego pokoju w naszej prowincji i dalszego zżycia zamieszkujących ją narodów, w myśl intencji olbrzymiej większości obywateli. Logiczną konkluzją z przesłank jest potępienie karygodnych czynów, których dopuściła się garść prowokatorów ze społeczeństwa ukraińskiego, i wezwanie Rządu do zbadania sprawy i do wyciągnięcia wniosków.

Krótkie, a energiczne oświadczenia, złożone przez Ministra Składkowskiego, dopełnia ten wniosek, określa kierunek postępowania Rządu w tej sprawie. Minister Składkowski piętnuje prowokacyjną działalność skrajnych agitatorów ukraińskich i zapowiada, że Rząd nie cofnie się przed użyciem represji w stosunku do tych, którzy dążą do zamęcenia spokoju.

Wniosek Klubu Narodowo-Demokratycznego w tej sprawie nie jest szczęśliwym, pod względem taktycznym sformułowany, przesądza z góry wyniki śledztwa, dyktuje Rządowi rozmiary represji, nie przeprowadza należytej, a niezbędnej w tym wypadku, linii granicznej między spokojną olbrzymią większością społeczeństwa ukraińskiego, której na równi z ludnością polską, należy się opieka i ochrona, a garścią agitatorów, która nie mogąc pociągnąć jej do wyżej na rzecz swej polityki, dokonuje czynów, z punktu widzenia kraju szkodliwych, a mogącej ludności ukraińskiej przynieść szkodę, ze względu na echo, które wywołuje się w ten sposób wśród bardziej krewkich

Minimalny rezultat konferencji królewieckiej.

Królewiec, 6 listopada. (PAT.). Dzisiejsza sesja wyłonionej specjalnej komisji odbyła się w Zentra-Hotelu u premiera Waldemarasa i po półtorej godzinie zakończyła się tem, że ustalono termin plenarnego posiedzenia obu delegacji na środę 7-go b. m. na godz. 9.30 rano, z następującym porządkiem dziennym: 1) przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia plenarnego, 2) podpisanie umowy o małym ruchu sąsiedzkim, 3) sprawozdanie z dwudniowych narad wyłonionej specjalnej komisji, 4) sprawozdanie z działalności trzeciej komisji, 5) przemówienia końcowe i zamknięcie konferencji.

Co do wyników narad wyłonionej specjalnej komisji, to wyczerpująca dyskusja ustaliła niemożność uzgodnienia stanowisk obu stron w sprawach, które były przedmiotem konferencji, z wyjątkiem umowy o małym ruchu sąsiedzkim, wobec czego postanowiono zamknięcie konferencji królewieckiej. Jednak wobec pewnej możliwości wymiany towarowej pomiędzy Polską a Litwą niezależnie od konferencji królewieckiej, która zostaje definitywnie zamknięta, podjęte być mają rokowania bezpośrednie pomiędzy zainteresowanymi resortami obu stron, to zn. pomiędzy Ministerstwami przemysłu

i handlu w Kownie i w Warszawie. w sprawie obrotu towarowego między Polską a Litwą, pod warunkiem jednak, że z dyskusji mają być wyłączone sprawy polityczne oraz z zastrzeżeniem ze strony Polski, że o ile miałyby być przytem uwzględnione sprawy komunikacyjne, to traktowane one być mogą tylko wszystkie łącznie, t. zn. zarówno sprawy bezpośrednio komunikacji kolejowej, jak i lądowej i rzecznej.

O godz. 3-ciej popołudniu odbyło się posiedzenie u p. Sidzikauskasa celem ustalenia redakcji sprawozdania z powyższej komisji. Ze strony polskiej w ustaleniu redakcji brali udział pp. Czarnowski i Szumlakowski, ze strony litewskiej Sidzikauskas i Zaunius.

Pan Minister Zaleski i członkowie delegacji polskiej opuszczają Królewiec dnia 7 b. m. wieczorem i przybędą do Warszawy we czwartek 8 b. m. rano.

Królewiec, 6 listopada. (PAT.). Dziś o godz. 17-tej w Zentra-Hotelu odbyła się u premiera Waldemarasa herbata prasowa, na którą przybyli również dziennikarze polscy. W toku rozmowy premier Waldemarasa podkreślił, że rad będzie widzieć w Kownie wycieczkę dziennikarzy polskich na Litwę. W końcu odbyła się wspólna fotografia.

W oczekiwaniu wyniku wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Zwycięstwo Hoovera?

Wiedeń, 6 listopada. (PAT.). ZN. Jorku donoszą: Dziś o godz. 6 rano wedle czasu amerykańskiego rozpoczęły się wybory elektorskie prezydenta. Z kraju donoszą o rekordowym udziale wyborców. Obie strony są przekonane o zwycięstwie swoich kandydatów. Czynione są zakłady w stosunku 5:1 na rzecz Hoovera i 6:1 na rzecz Smitha. Republikanie uważają swe zwycięstwo za rzecz pewną.

Nowy Jork, 6 listopada. (A.W.). Podniecenie wyborcze doszło do zenitu. Zręczna agitacja republikanów wplątała w walkę sprawy wyznaniowe. Duchowieństwo protestanckie zupełnie jawnie zwalczało w dniu dzisiejszym z ambon kandydaturę Smitha jako katolika. Ogólnie przypuszczają, że zwycięży Hoover, za którym oświadczył się cały szereg popularnych osobistości amerykańskich jak Dawes, Mellon, Houghes, Edison, Ford i inni.

N. Jork, 7 listopada. (PAT.). Ko-

i kierujących się impulsami elementów w społeczeństwie polskim.

Pozostaje jeszcze określić wystąpienie posła Chruckiego, który zabrał głos imieniem Klubu ukraińskiego. Przemówienie to, w założeniu swoim jest utopijne, a w części konkretnej nieszczerze i wykrętne. Poseł Chrucki usiłuje odpowiedzialność za zajścia zwrócić na stronę polską, a czyni to wbrew oczywistym faktom i logice, bo któżby uwierzył, że spójność w Państwie zakłócają członkowie narodu, który ma w niem większość, i władzę, których pierwszym dążeniem i obowiązkiem jest utrzymanie spokoju? Poseł Chrucki również nie może się zdecydować na potępienie jasne i o-

respondent Reutera donosi, że wybór Hoovera uważać należy za zapewniony.

N. Jork, 7 listopada. (PAT.). „New York Times” przewiduje zwycięstwo Hoovera również w stanie nowojorskim. W związku z tem wybór Hoovera jest niemal zupełnie pewny.

N. Jork, 7 listopada. (PAT.). Godz. 22:15. Ostatnie dane przemawiają zdecydowanie za zwycięstwem Hoovera, o ile nie zajdzie niespodziewana zmiana w nastrojach stanów tradycyjnie republikańskich.

W stanie Texas, który był wyraźnie demokratyczny, Hoover ma więcej zwolenników. To samo daje się skonstatować w szeregu innych stanów, które dotąd zwykle wypowiadały się za kandydatem partii demokratycznej.

N. Jork, 7 listopada. (PAT.). Demokratyczny „New York World” przewiduje, iż Hoover otrzyma 455 głosów na ogólną liczbę 537.

twarte karygodnych czynów skrajnych agitatorów ukraińskich, lecz w sposób wykrętny stara się sprawę obejść i zaciemnić. Mimo to, w przemówieniu jego widoczne jest zakłopotanie, wywołane stanowiskiem całego społeczeństwa polskiego i Rządu, stanowiska, które niewątpliwie odpowiada przekonaniom i interesom olbrzymiej większości ludności ukraińskiej.

PRYMAS HLOND U OJCA ŚW.

Rzym, 6 listopada. (PAT.). Papież przyjął dziś na posłuchaniu ks. Prymasa Kardynała Hlonda.

POSEŁ PRZEŹDZIECKI ZŁOŻYŁ LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Rzym, 6 listopada. (PAT.). W dniu dzisiejszym poseł Rzpltej Przeździecki wręczył w Kwirynale królowi włoskiemu swe listy uwierzytelniające. Po wręczeniu listów poseł Przeździecki rozmawiał jeszcze z królem na audjencji osobistej, poczem przedstawił królowi towarzyszących mu członków poselstwa pp. Romera, Mikulskiego, Tomaszewskiego i Siemiradzkiego.

MŁODZIEŻ — A ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

Warszawa, 6 listopada. (PAT.). W sobotę, dnia 10 b. m. odbędzie się uroczysty obchód dziesięciolecia Niepodległości, zorganizowany dla młodzieży szkół warszawskich. O godz. 8:30 rano odbędą się nabożeństwa we wszystkich świątyniach, o godz. 10:30 nastąpi złożenie hołdu P. Prezydentowi Rzpltej, który przybędzie na pl. Saski. O godz. 11:10 odbędzie się złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem uformuje się pochód do Belwederu celem złożenia wyrazów czci Marszałkowi Piłsudskiemu. W pochodzie młodzieży uczestniczyć będzie 12.000 uczniów.

O UTWORZENIE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACJI LÓTNICZEJ.

Warszawa, 6. listopada. (AW.). Dziś w Ministerstwie Komunikacji rozpoczęły się obrady przedstawicieli samorządów Warszawy, Katowic, Lwowa, Krakowa, Poznania i Bydgoszczy wraz z przedstawicielami zainteresowanych ministerstw w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowo samorządowego „Lot” dla komunikacji lotniczej. Przedsiębiorstwo to rozpoczęłoby swą działalność już z dniem 1. stycznia 1929 r. t. j. z chwilą wygaśnięcia koncesji „Aerolotu”.

O BUDOWĘ DAJSZYCH „ZEPPELINÓW”.

Berlin, 6 listopada. (ATE). Jak donosi „Welt am Abend” zwrócił się dr. Eckener do rządu Rzeszy z prośbą o udzielenie subwencji w kwocie 120 milionów marek na budowę trzech dalszych sterowców o pojemności 150 do 200.000 metrów sześciennych, które mają służyć dla celów komunikacji transoceanicznej. Minister komunikacji miał oświadczyć, że żądana suma wydaje się mu zbyt wysoką i wyraził powątpiewanie, czy rząd będzie mógł udzielić tak dużej subwencji.

ŻĄDANIE REWIZJI GRANIC WSCHODNICH RZESZY.

Berlin, 6 listopada. (PAT.). Obradujący na wspólnym dorocznym posiedzeniu zarząd główny oraz rada naczelna Ostmarkenvereinu, którego przewodniczącym honorowym jest prezydent Hindenburg, uchwalił ostrą rezolucję, w której domaga się od rządu, aby z większą niż dotychczas energią wystąpił z żądaniem rewizji granicy wschodniej. Rezolucja domaga się ochrony mniejszości niemieckiej na terenach odebranych i nieustępowania od odnośnych żądań niemieckich za cenę koncesji gospodarczych. Zarząd wysłał telegramy hołdownicze do generała Mackenzena i do prezydenta Hindenburga, który odpowiedział serdecznym telegramem dziękczynnym.

Prognozyk wyborczy w Anglii.

Wybory do rad miejskich w 80-ciu największych miastach angielskich przyniosły w wyniku swoim wielkie zwycięstwo partji pracy. Stronictwo to w 27 miastach zdobyło absolutną większość, a przewiduje się, że przy wyborach następnego roku jeszcze 10 do 15 miast znajdzie się w ręku tej partji.

Partja pracy zyskała łącznie 210 nowych mandatów. Przyrost ten dokonał się kosztem stronictwa konserwatywnego, które utraciło 180 mandatów. W stanie posiadania liberałów nie zaszły większe zmiany. Partja pracy z wyborów do rad miejskich wychodzi jako jedyna wielka triumfatorka.

Wybory do rad miejskich mają w tym wypadku znaczenie barometru politycznego, gdyż, jak się spodziewają, na wiosnę przyszłego roku, nastąpi rozwiązanie parlamentu i nowe wybory. Obecna próba sił może być wskaźnikiem do pewnego stopnia, w jakim kierunku nastąpi przesunięcie sił przy wyborach parlamentarnych. Konserwatyści w ten sposób oceniają dokonanie w tych dniach wyborów, a wielki dziennik londyński »Times« radzi partji konserwatywnej, aby wybrała komitet, któryby się zajął wyświeczeniem przyczyn poniesionej dotkliwej klęski. Jeśli partja zawczasu nie wyciągnie nauki z doznanej porażki — pisze »Times« — to przy wyborach parlamentarnych może ją spotkać klęska równająca się katastrofie.

Partja pracy rośnie, to jest fakt, który wynika zarówno z wyborów do rad gminnych, jak i z całego szeregu wyborów uzupełniających do parlamentu, przy których partja pracy uzyskała cały szereg nowych mandatów kosztem konserwatystów, a w wszystkich okręgach liczba oddanych na nią głosów znacznie wzrosła, gdy ilość głosów konserwatywnych znacznie zmalała; pewien, choć niezbyt znaczny przyrost głosów wykazują również liberali.

Wynik wyborów ostatnich wzmoże równocześnie przypływ do szeregu partji pracy, jak i zwiększy u liberałów chęć porozumienia się z nią, lecz równocześnie partja pracy na mocy odniesionego sukcesu, mniej będzie skłonna do ustępstw. Zanotować przytem należy, że na podstawie głosów prasy niesocjalistycznej — prasa socjalistyczna w Anglii jest nieliczna — nie można było się spodziewać takiego sukcesu, więc pełno było wiadomości o rozłamach, sporach i dezorganizacji w łonie tego stronictwa. Zbędną rzeczą jest dodawać, że wzmożenie znaczne wpływow partji pracy może nie pozostać bez wpływu na politykę zagraniczną Anglii przez mocniejsze zaangażowanie się w Genewie, rozluźnienie się stosunku francusko-angielskiego, i bardziej życzliwe i ustępliwe stanowisko w stosunku do Niemiec.

Ale o tem dopiero wybory parlamentarne i wynikające z nich konstelacje polityczne i partyjne zadecydują w sposób bardziej wyraźny. Na razie z okazji dokonanych wyborów do rad miejskich, mamy do czynienia z prognozykiem. (j.)

NASTĘPSTWA INCYDENTU W SALI SEJMOWEJ.

Warszawa, 7. listopada. (AW.) Poseł Marek wystosował w związku z wczorajszym incydemem pomiędzy nim a posłem Sławkiem — do marszałka Sejmu Daszyńskiego list, w którym prosi go stosownie do art. 90 regulaminu sejm. o wyznaczenie sądu honorowego. Sąd ten miałby się zająć sprawą Marek-Sławek.

Z Sejmu.

(Posiedzenie z dnia 6 listopada 1928).

Warszawa, 6 listopada. (PAT.) Po odesłaniu do komisji regulaminowej wniosku o wydanie sądom kilku posłów, złożyli ślubowanie nowi posłowie Birkenmajer (B. B. W. R.), Kielak (B. B. W. R.), Tomaszewicz (B. B. W. R.) oraz Wrzesiński (Klub Narodowy). Z kolei Izba przystąpiła do rozprawy nad preliminarzem budżetowym.

ROZPRAWA NAD PRELIMINARZEM BUDŻETOWYM.

W dyskusji pierwszy zabrał głos p. Marek, który nawiązując do przemówienia Ministra skarbu, że chociaż fundamenty są już założone, ale dalecy jesteśmy od prawdziwego dobrobytu, którego osiągnięcie wymagać będzie długoletniej współpracy Rządu i społeczeństwa, zaznaczył, iż klub P. P. S. oświadczenie to uważa za zwrot w dotychczasowej polityce rządowej i jako apel do współpracy społeczeństwa. Apel ten P. P. S. wita z wielkiem zadwoleń. Następnie mówca zaznacza, że klub jego nie może przyjąć do wiadomości oświadczenia Ministra, jakoby do dobrobytu było jeszcze daleko. Dobrobyt ten już zdobyły klasy posiadające, natomiast klasa robotnicza i włościańska udziału w nim nie posiadają. Przechodząc do sprawy stabilizacji waluty, mówca zapowiada przedłożenie imieniem P. P. S. szeregu wniosków, zmierzających do nowelizacji październikowego dekretu Pana Prezydenta Rzplitej o pożyczce stabilizacyjnej, w tym duchu, aby uwolnić Bank Polski od wpływu wielkich kapitalistów. Następnie mówca przechodzi do omówienia sprawy deficytu bilansu handlowego. Przedłożymy — mówił poseł Marek — Sejmowi szereg wniosków o zapewnienie w drodze ustawowej minimum płac. W ślad za tem powinna iść poprawa na szeroką skalę płac wszystkich pracowników państwowych, za którą pójdzie także i poprawa płac pracowników prywatnych. Mówca zarzuca Rządowi, że dotychczas nie wykonał obietnicy w sprawie ubezpieczenia na starość.

Kończąc, mówca oświadcza, iż obecny budżet jest budżetem największym ze wszystkich dotychczasowych, co jest świadectwem rozrośnięcia się zadań Państwa i wywołuje szacunek. Ale uwzględnia on jednak zdaniem mówcy tylko interesy ludzi bogatych, przeto apeluje do klasy posiadającej, aby w swej ofiarności zrobiła wyłom w dotychczasowej swej polityce i zapoczątkowała nową erę dobrobytu szerokich mas ludowych.

Poseł Rybarski (Klub Narodowy) charakteryzując preliminarz budżetowy na rok przyszły, stwierdza jego trzy zasadnicze cechy, mianowicie że jest on większy o 129 milionów od poprzedniego, wyraża rozrost gospodarki państwowej oraz pozostawia pobory urzędnicze nieuregulowane. Klub mówcy ustosunkuje się do tego budżetu tak samo jak do poprzedniego, t. zn. będzie dążył do wprowadzenia największych oszczędności oraz do tego, aby w ramach budżetu nie naruszając jego równowagi bardziej wydawnie podwyższyć płace urzędników.

P. Krzyżanowski (B. B.) z zadwoleń wita to, że w preliminarzu został zamieszczony 15-proc. dodatek dla urzędników. W myśl zapowiedzi Ministra skarbu, iż w miarę rozwoju źródeł dochodowych Rząd będzie się starał pobory urzędnicze podnieść w poważniejszej jeszcze mierze, mówca odnosi się z uznaniem do zapowiedzianych przez Rząd zmian ustawodawstwa podatkowego, zwłaszcza zapowiedzi zmniejszenia podatku obrotowego. Przestrzega przed uruchomieniem rezerw kasowych, co stworzyłoby niebezpieczną inflację kredytu, któraby mogła poważnie podkopać naszą walutę. Polemizuje z twierdzeniem posła Marka o stabiliza-

cji dobrobytu warstw posiadających. Podnosząc sprawę polityki inwestycyjnej, mówca zaznacza, iż zapowiedź szerokiej inwestycji Rząd spełnił w zupełności i przyczynił się znacznie do rozszerzenia konjunktury. Ale ten ruch inwestycyjny doprowadził też do pewnych zjawisk ujemnych, mianowicie do wysokiej stopy procentowej, sprzedaży na raty i zapłaty weksłami długoterminowymi oraz pojawienia się weksli małych. Doszliśmy już do przesylenia społeczeństwa nakładami i kredytami długoterminowymi. Z tej drogi trzeba nawrócić, gdyż nadmiar inwestycji wpływa także ujemnie na bilans handlowy, stwarzając chwilowo większy dobrobyt, przyczyniający się do importu towarów konsumcyjnych. Celem zapobieżenia zbliżającemu się przesileniu mówca radzi zastosować restrykcje kredytowe, zwłaszcza przywrócić kredyty długoterminowe. W zakończeniu oświadcza, iż klub B. B. z polityką Rządu solidaryzuje się i głosować będzie za odesłaniem preliminarza do komisji budżetowej.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W SPRAWIE WYPADKÓW LWOWSKICH.

Poseł Chrucki (Klub Ukraiński) nawiązując do ostatnich wypadków lwowskich, nazywa je prowokacją narodu ukraińskiego i oświadcza, iż odpowiedzialnym za nie jest Rząd. Wobec tego wnosi o odrzucenie budżetu w pierwszym czytaniu.

W odpowiedzi na to przemówienie pan Minister Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski złożył w imieniu Rządu następujące oświadczenie:

Wypadki lwowskie ponad wszelką wątpliwość wywołane zostały przez tych polityków ukraińskich, których jedynym zadaniem wydaje się być szerzenie nienawiści do Państwa i Narodu Polskiego. Stałe prowokowanie uczuć społeczeństwa polskiego, podburzający ton i charakter wystąpień szeregu posłów ukraińskich, terroryzowanie opinji ludności ukraińskiej w ogromnej swej większości lojalnej dla Państwa, oto atmosfera zapalna, w której doszukiwać się należy powodów zajęć lwowskich i która dostatecznie wyjaśnia, kto za te zajścia ponosi odpowiedzialność. Dlatego też skargi z tych samych kół ukraińskich pochodzące, na działalność i zarządzenia władz mają na celu odwrócenie odpowiedzialności wobec Państwa i własnego społeczeństwa i przerzucenie jej na Rząd i władze państwowe. Skargi te nie zasługują na wiarę i winny być odparte z całą bezwzględnością.

Proste zestawienie ofiar wypadków lwowskich mówi za siebie. Oto wykaz ofiar: 1) narodowości ukraińskiej rannych 9 osób, wszystkie leczą się w domu, gdyż stan ich nie wymaga leczenia szpitalnego, 2) narodowości polskiej rannych bronią palną 4 osoby, wszystkie one pozostają w szpitalu zarówno jak dwie osoby ciężko poturbowane. Uderzają ciężkie straty policji: 4 rannych i 26 poturbowanych. Dane te dostatecznie wykazują, że zachowanie się policji wobec manifestacji Ukraińców, prowokujących zajścia, było zachowaniem się aż nader powściągliwym i cierpliwym.

Rząd posiada dostateczne środki do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzplitej. Dla zapewnienia tego spokoju Rząd nie cofnie się przed zastosowaniem represji w stosunku do tych wszystkich, którzy niezależnie od tych czy innych funkcji, jakie pełnią, okaza się winnymi podburzania ludności przeciw zarządzeniom władz lub prowokowania walk narodowościowych. Rząd jednocześnie oświadcza, iż z równą stanowczością przeciwstawi się wszelkim samowolnym odruchom odwetowym.

W razie konieczności zastosowania represji, powołane są do ich wymierzenia władze państwowe, i tylko te władze.

Po przemówieniu pana Ministra, marszałek zarządził przerwanie rozprawy budżetowej.

DALSZA DYSKUSJA I WNIOSKI.

Następnie zabrał głos poseł Sławek (B. B.). Nawiązując do ustępu przemówienia posła Marka, w którym ten nazwał wywiad Marszałka Piłsudskiego z dnia 1 lipca b. r. rekwizycją rzuconą całemu społeczeństwu polskiemu i ostatnim śpiewem łabędzim poprzedniego Rządu, poseł Sławek oświadczył, iż cały ustęp dotyczący łabędziego śpiewu uważa za bezcelne łajdactwo. Na sali powstała wielka wrzawa i gwałtowna wymiana zdań pomiędzy posłami socjalistycznymi a B. B. W. R.

Z kolei poseł Niedziałkowski (P. P. S.) uzasadniał nagłość wniosku swego klubu w sprawie praktyk konfiskacyjnych organów administracji. Wniosek wzywa Rząd, aby pokrzył kres działalności odnośnych organów administracji oraz domaga się sprawozdania z zarządzeń, jakie Rząd poczynił.

Nagłość a następnie meritum wniosku Izba przyjęła.

Przyjęto również nagłość wniosku P. P. S. w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Rad gminnych i powiatowych w Małopolsce, pozatem nagłość wniosku P. P. S. w sprawie ubezpieczenia na starość, wreszcie nagłość wniosku P. P. S. w sprawie ukrócenia samowoli funkcjonariuszów ordynacji Zamojskiej w stosunku do ludności wiejskiej. Poseł Piasecki (B. B.) protestował ze względów regulaminowych przeciw przesądzeniu przez Izbę nagłości i meritum wniosku w sprawie praktyk konfiskacyjnych. Marek zaś sprzeciw ten odrzucił, wyrażając, iż decyzja Izby zapadła zgodnie z regulaminem.

TERMIN NASTĘPNYCH POSIEDZEŃ.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne uroczyste posiedzenie w celu uczczenia dziesięciolecia Niepodległości wyznaczył marszałek na dzień 10 b. m. o godz. 12-tej w południe, a następnie zwykłe na wtorek 13-go b. m. którego porządek dzienny jest następujący: dalsza rozprawa nad budżetem, nowela do ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników, sprawozdanie o wniosku co do zniszczenia ekspozycji w stosunku do bezrobotnych oraz kilka nagłych wniosków, między innymi w sprawie wypadków lwowskich.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 6 listopada. (PAT.) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej przewodnictwem posła Byrki (B. B.). Na posiedzeniu tem ustalono porządek referatów poszczególnych części budżetu. Przedstawiciele klubów P. P. S., Wyzwolenia i Stronictwa Chłopskiego oświadczyli, iż dopiero po odesłaniu preliminarza do komisji wypowiedzą się, czy wogóle w obecnym budżecie przyjmą referaty. Naogół referaty pozostały w rękach referentów z poprzedniej sesji. Referat generalny pozostał w dalszym ciągu w rękach posła Krzyżanowskiego (B. B.). Jedyną zmianę stanowi powierzenie referatu Ministerstwu rolnictwa posłowi Kleszczyńskiemu (B. B.) na miejsce posła Stadnickiego. Referat robót publicznych objął poseł Chądzyński.

Z KLUBU „PIASTA“.

Warszawa, 7 listopada. (AW.) Klub „Piastra“, po przeprowadzonej dyskusji uznał, że niema podstaw do zmiany stosunku względem Rządu i wybrał ponownie prezydium w dawnym składzie osobowym.

Echa zająć lwowskich.

Wnioski Klubów poselskich.

Warszawa, 6 listopada. Do łaski marszałkowskiej wpłynęły trzy wnioski nagłe, poświęcone wypadkom i zajęciom we Lwowie w ub. tygodniu: Wniosek posła dra Henryka Löwenherza i kolegów z klubu B. B. w sprawie ostatnich zająć we Lwowie opiewa jak następuje:

WNIOSK KLUBU B. B.

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: Zważywszy, że w trzech Województwach południowo-wschodnich tj. lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, czyli t. zw. Wschodniej części Małopolski, od wieków w granicach Państwa Polskiego, mieszka i pracuje ludność polska i ukraińska, dzieląc wspólne dole i niedole, że wobec setek tysięcy małżeństw mieszanych złączona jest najściślej i najsierdeczniej w węzłami krwi i wobec wiekowej tradycji współzycia i współpracy związana jest nierozdzielnie niemi braterstwa i wspólnym interesem dobrobytu Państwa i ludności, bezpieczeństwa i pokoju i rozwoju kulturalnego;

zważywszy dalej, że naczelnym zadaniem polityki Państwa jest baczenie, by obie bratnie narodowości żyły obok siebie we wzajemnym poszanowaniu i przywiązaniu do Państwa wolnego, samostanowionego i silnego;

zważywszy wreszcie, że w nocy z 31 października na 1 listopada 1928 r. w Lwowie w dniu Zaduszek grupka ludności ukraińskiej sprofanowała najświętsze dla bliskich i dla całej ludności polskiej pomniki poległych ojców i matek, braci i sióstr, a następnie dopuściła się dalszych wykroczeń, zmierzających do zatrucia atmosfery zgodnego współzycia i współpracy i przywiązania do Państwa;

wzywa Rząd, by przebieg zająć tych dokładnie zbadał i wyciągnął z nich odpowiednie wnioski“.

WNIOSK KLUBU NARODOWEGO.

„Wysoki Sejm uchwalić raczy: wzywa się Rząd, aby 1) pociągnął do odpowiedzialności karnej nie tylko bezpośrednich sprawców zbrodniczej akcji Ukraińców we Lwowie z dnia 1 listopada, lecz także i organizatorów i politycznych kierowników, 2) poczynił niezwłocznie zarządzenia celem zabezpieczenia spokoju i porządku publicznego w Małopolsce Wschodniej a w szczególności zawiesił działalność takich stowarzyszeń ukraińskich, jak „Sokół“ lub „Luh“, które pod pokrywką działalności kulturalno-społecznej prowadzą akcję rewolucyjną, skierowaną przeciw Państwu Polskiemu“.

WNIOSK UKRAIŃSKI.

Wniosek posłów ukraińskich przedstawia przebieg zająć we Lwowie, przy czym wnioskodawcy zaznaczają, że o ile nawet sprawcy uszkodzeń pomników polskich byli narodowości ukraińskiej, to społeczeństwo ukraińskie za czyny te odpowiedzialności na siebie nie bierze. We wniosku jest zastrzeżenie, że postawie Celewicz i Leszczyński, którzy mieli wygłaszać przemówienia do tłumu, w tym dniu wogóle nie byli we Lwowie. Wnioskodawcy krytykują zachowanie się władz bezpieczeństwa we Lwowie, a zwłaszcza organów policyjnych i domagają się, ażeby Sejm wybrał komisję nadzwyczajną śledczą, któraby we Lwowie zbadała wypadki z 1 listopada i dni następnych. Komisja miałaby do dnia 14 złożyć Sejmowi sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami.

Pozatem Ukraińcy domagają się ustąpienia Wojewody Gołuchowskiego, mianowania nowego Wojewody i wydania zarządzeń, któreby zapewniły ludności ukraińskiej bezpieczeństwo życia i mienia, a wreszcie żądają wypłaty odszkodowań z powodu strata, jakie ponieśli Ukraińcy i instytucje ukraińskie we Lwowie w czasie wypadków ostatnich.

nego tylko wtedy, gdy znajdzie poparcie wszystkich partii liberalnych. Gdyby Titulescu nie udało się utworzenie rządu, misja ta powierzona będzie Maniu, w takim zaś razie Titulescu obejmie tekę spraw zagranicznych.

Bukareszt, 6 listopada. (AW). Na posiedzeniu liberalnego klubu parlamentarnego Bratianu wygłosił mowę, w której wywołał, że skoro Rada Regencyjna chce powierzyć utworzenie nowego rządu Maniu liberali nie mają żadnego powodu przeprowadzania z Radą dalszych rokowań. Stronictwo liberalne domaga się utworzenia rządu narodowego, bo innemu rządowi nie udzieli pożyczki bankierzy zagraniczni. Po utworzeniu nowego rządu stronictwo liberalne wyda manifest do ludności.

kale publiczne, nie wyłączając najpodlejszych szynków i zbierał ofiary, nie przyjmując od nikogo więcej ponad centa. Zebrał 10.000 guldenów z nadwyżką. Chyba dosyć na jednego kwe-starza.

Pochwalił go nawet za to Brejter w swoim »Monitorze«. Peplowski wściekł się z gniewu. Spotykam »Pipka« pędzącego ulicą.

— Nie widziałeś Brejtera? — pyta?

— Nie!

— Muszę mu dać w pysk! Czytaj!

— Ależ on ciebie chwali...

— Właśnie, że chwali. W jednym numerze prezes Radziszewski — fajdak; w drugim sekretarz Rolle — szubrawiec; w trzecim Gozdawa-Peplowski — porządny człowiek! Co ludzie sobie pomysła?

Znalazł Brejtera w kawiarni; przy spotkaniu tem nie byłem obecny.

Na balach kostiumowych artystów plastyków, zdobywali największe uznanie rzeźbiarze Tadeusz Barącz

Bukareszt, 7 listopada. (PAT.). Według telegramów z Parwza wysłał bankierzy zagraniczni do utworzeniu nowego rządu do Rumunii swych zastępców celem podpisania umowy o pożyczkę.

Bukareszt, 7 listopada. (PAT.). Wczoraj odbyły się narady pomiędzy różnymi partjami politycznymi. Titulescu przybywa do Bukaresztu jutro 8 b. m. rano. Spodziewają się, że rozwiązanie kryzysu nastąpi w piątek.

Dymisja gabinetu Poincarego.

Paryż, 6 listopada. (PAT.) Dziś rano przed rozpoczęciem posiedzenia rady ministrów, czterech ministrów reprezentujących stronnictwo socjalnych radykałów, a mianowicie Herriot, Sarraut, Qusuille i Perrier odbyli z Poincarem naradę, w zakończeniu której podali się do dymisji w następstwie uchwały kongresu w Angers. Niedługo potem Poincare przesłał do prezydenta Doumergue'a pismo z oświadczeniem, że ponieważ współpraca wszystkich ministrów jest niezbędna, dymisja ministrów-radykałów i socjalnych radykałów pociągnie za sobą dymisję całego gabinetu.

Paryż, 6 listopada. (PAT.) O godz. 12:20 gabinet podał się do dymisji.

Paryż, 6 listopada. (AW.) Dymisja 4 radykalnych ministrów, która nastąpiła ze względu na rezolucję zapadłą na kongresie stronnictwa radykalnego wywołała w tutejszym świecie politycznym tem większe poruszenie,

gdyż powszechnie panowało przekonanie, że kongres umożliwi radykałom pozostanie w gabinecie. Zwrot w nastroskach kongresu nastąpił wczoraj późną nocą. Skorzystano z nieobecności Herriota i uchwalono rezolucję domagającą się stworzenia kartelu stronnictw lewicowych. Pisma poranne wskazywały na prawdopodobieństwo dymisji całego gabinetu. W południe obradowała rada ministrów, która po krótkiej naradzie uchwaliła dymisję całego gabinetu. Przypuszczają tu jednak, że mimo wszystko przyjdzie jedynie do rekonstrukcji gabinetu i że na wszelki wypadek Poincare pozostanie nadal u steru.

Paryż, 6 listopada. (PAT.) Prezydent Doumergue przyjął przewodniczących Izby i Senatu. Z uwagi na skomplikowany charakter obecnego kryzysu jest możliwym, że osoba nowego kierownika rządu wyznaczona będzie dopiero za kilka dni.

I gabinet lotewski ustąpił.

Ryga, 6 listopada. (P.A.T.). Dziś popoł. w związku z otwarciem nowego parlamentu gabinet Juraczewskiego podał się do dymisji. Chociaż prezydent republiki zwrócił się naprzód do so-

cjałdemokratów jako do najsilniejszego liczebnie stronnictwa, jednakże spodziewane jest utworzenie rządu ze stronnictw niesocjalistycznych.

MANIFESTACJA CHŁOPSKA W RUMUNJI.

Bukareszt, 7. listopada. (AW.) Od wczoraj tysiące chłopów rumuńskich we wszystkich miejscowościach kraju szturmują pociągi idące w kierunku Hermannstadtu (Sybin), gdzie odbyć się ma wielki kongres chłopski. Władze kolejowe pomimo wszelkich wysiłków nie mogą opanować sytuacji. Pociągi przepelnione są ludźmi, którzy ulokowali się nawet na dachach i stopniach wagonów. Ministerstwo komunikacji zwróciło się do władz wojskowych z prośbą o przywrócenie porządku na kolejach.

LOKAUT NADREŃSKI.

Berlin, 7 listopada. (P.A.T.). Zebrani w Essen kierownicy administracji komunalnej i powiatowej okręgów nadreńskich i westfalskich uchwalili rezolucję, w której zwracają się do rządu Rzeszy z prośbą, aby zastosował wszelkie środki celem jak najszybszego zakończenia spowodowanego lokautem obecnego zatargu w przemyśle żelaznym Nadrenji.

Rezolucja wskazuje na ciężkie położenie gospodarcze obszarów nadreńskich wywołane walką taryfową i podkreśla, że dalsze trwanie zatargu taryfowego może wywołać katastrofę i ciężkie położenie gospodarcze w obszarach nadreńskich.

Od Wydawnictwa.

Prenumerata w miejscu (bez dostawy) wynosi miesięcznie 4-80.

Prenumerata zamiejscowa i miejscowa z dostawą do domu 5 zł. 30 gr.

Dla wojskowych polskich, urzędników państwowych i komunalnych, nauczycieli szkół średnich i powszechnych, oraz emerytów, prenumeratę normalną obniżyliśmy z 5 zł. 30 gr. do 3 zł. 30 gr. miesięcznie wraz z przesyłką, względnie z dostawą.

MICHAŁ ROLLE.

Z wędrówek po Lwowie.

(II) Wspomniany wyżej Peplowski, zwany przez kolegów »Pipkiem«, współpracownik redakcji »Słowa Polskiego«, należał również do typów ciekawych.

Gdy mu ktoś zwrócił uwagę, iż podobny jest zupełnie do Sobieskiego na pomniku Barączu, był z tego bardzo dumny. Pielęgnował starannie zamoczone wąsy i w chwilach uroczystych występował zawsze w kontuszu. Patrzył gorący, nie usuwał się nigdy od pracy obywatelskiej. Na tradycyjnym święconem T. S. L. przepełniał z kapitańskim namaszczeniem karabela, stawioną na miejscu honorowym »babę«, nic sobie nie robiąc z konceptów wymyślanych na ten temat przez kolegów; skoro zaś krucho być zaczynało z funduszami na budowę pomnika Mickiewicza, wpadł na pomysł zbierania składek centowych. Obchodził co wieczór z puszką lo-

u wejścia do apartamentów »Koła« panie muszą się demaskować.

Gospodarzem klubu był w tym dniu młody urzędnik, który czyniąc przegląd wchodzących gości, z przeobrażeniem spostrzegł dążącego schodami swego szefa ze znaną we Lwowie pną Ellą z »pod słowików«.

— Przepraszam pana prezydenta — czyni grzeczną uwagę — panie, wchodzące do »Koła«, muszą zdejmować maski.

— Ta pani maski nie zdejmie — odpowiada dygnitarz stanowczym tonem.

— W takim razie pan prezydent zapisze swoją towarzyszkę w księdze gości...

— I tego nie uczynię. Więc mnie pan nie wpuści?

Ukłon i milczenie, wymowniejsze od słów.

— Żegnam pana!

Następnego dnia znalazł ów urzędnik na swoim biurku dekret... przeznaczył go do Czortkowa.

i Piotr Harasimowicz, oraz malarze: Michał Sozański, Marceli Harasimowicz, Mieczysław Reyzner, Stanisław Janowski i Zygmunt Rozwadowski. Pięknie zapisały się również w pamięci Lwowa bale dawnego Kasyna miejskiego i Koła literacko-artystycznego.

Reduty gromadziły publiczność nadzwyczaj mieszaną, szanującą się też panie unikały tych zabaw. Wyjątek stanowiła wielka Reduta prasy, urządzona w teatrze hr. Skarbka. Całą widownię pokryto podjum, połączono ją z ogromną sceną i ze znajdującą się tuż za nią salą reductową, w której odbywały się ongi posiedzenia sejmowe, zyskując w ten sposób miejsce na kilka tysięcy osób.

Zarząd Koła literacko-artystycznego ofiarował prasie na tę noc wesołą i beztrudną całą swój lokal. Urządzone w nim restaurację. Pragnąc jednak uchronić korzystające z niej towarzystwo od zetknięcia się z elementami mniej pożądanymi, które zabawy reductowe nawiedzają bardzo skwapliwie, postawił jeden, jedyny warunek:

KRONIKA

LISTOPAD

7

ŚRODA

KALENDARZ

Rz.-kat. Amaranta

Gr.-kat. Markjana

Wachód słońca g 6 m 41

Zachód " " 15 " 58

Długość dnia g 9 m 16

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Środa 7 listopada „Halka“.

Czwartek 8 listopada „Cyrulik Sewilski“ gość. wyst. Ewy Turskiej - Bandrowskiej i P. Rajczewa.

Piątek 9 listopada o godz. 3-ciej „Damy i Huzary“ przedstawienie dla załogi.

Piątek 9 listopada o godz. 7-30 „Dziękuję za służbę“.

Teatr Wielki. Dziś jako uroczyste przedstawienie daje Teatr Wielki operę narodową St. Moniuszki „Halke“, z udziałem pp. Platówny, Popowiczówny, Bedlewicza, Cvganika i Tarnawskiego, w głównych rolach.

Jutro o godz. 7-30 wieczorem wznawia Teatr Wielki świetną operę komiczną Rossini'ego „Cyrulik Sowiński“ z gościnnym udziałem primadonny Opery Warszawskiej, znakomitej śpiewaczki koloraturowej Ewy Turskiej-Bandrowskiej i Piotra Rajczewa, który w tej operze pożegna się z lwowską publicznością.

TEATR MAŁY.

Zmiana repertuaru w Teatrze Małym. Z powodu wyjazdu dyr. Czarnowskiego na pogrzeb matki, wystawia Teatr Mały we środę 7 bm. „Świt, dzień i noc“, a we czwartek „Prawdziwa miłość“ z Malicką i Węgierką, po cenach niższych.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Prezydent“.
AVENUE: „Zaczarowany Młyn“.
CASINO: „Mężczyzna z przeszłości“.
GRAZYNA: „Uwiodłem ci żonę“.
KOPERNIK: „Dramat w Moulin Rouge“.
LEW: „Dzikuska“.
LUNA: „Carlo Aldini“.
MARYSIENKA: „Dramat w Moulin Rouge“.
UCIECHA: „Białe noce“.
OAZA: „Titanik“.
PALACE: „Anioł ulicy“.
PASAŻ: Buck Jones.

Sztuka włoska „Madonna“ (trecento quattrecento) — wykład z przeżyciami wygłoszą artystka-malarka Helena Simonowiczówna w Kole liter.-artystycznym dnia 8 bm. o godz. 8 wiecz.

Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że w piątek dnia 9 bm. o godzinie 5-tej (piątej) popołudniu odbędzie się w sali Izby konferencja, celem zastanowienia się nad możliwością i sposobami skierowania działalności Ligi Pomocy Przemysłowej w kierunku propagandy wyrobów krajowych.

Zmarli we Lwowie: Leizor Schwartz l. 72, Scheidla Kordman l. 60, Wincenty Zajackowski l. 59, Juda Weissbart l. 51, Teresa Jeż l. 54, Kazimierz Kramarzewski l. 70, Ludwik Stachiewicz l. 68, Salomea Drweska l. 46, Władysław Pietrzycki l. 21, Włodzimierz Turzak l. 16, Joanna Polańska l. 70, Konstanty Orłuta l. 58, Marja Popielnik l. 35, Rozalja Dorek l. 30, Marjanna Rewin l. 76, Stanisława Niedzwiecka l. 23, Marja Sech l. 42, Jan Dąbrowski l. 31, Katarzyna Szufra l. 60, Marcela Krasucka l. 78, Ksawera Müller l. 64, Alfred Bauer l. 53, Rozalja Seperowa l. 64, Stanisław Bud l. 18, Kazimiera Sawicka l. 65, Helena Hordyjewska l. 30, Dr. Herman Fizek l. 64, Helena Lisiecka l. 60, Agnieszka Miętus l. 27, Mechel Hornblüt l. 62, Joanna Haber l. 63, Róża Better l. 53, Lee Ratt l. 73, Samule Sternberg l. 61, Leon Heistein l. 70, Władysław Kawalek l. 22, Grzegorz Dybka l. 23, Józef Raczyński l. 22, Piotr Nowak l. 26, Wawrzyniec Garbicz l. 22, Jan Burak l. 27, Antoni Stachera l. 26, Regina Tataczyńska l. 24, Gustaw Töck l. 53, Kazimiera Gustowiczowa l. 49, Jan Kaszczyj l. 49, Helena Pogonowska l. 67, Franciszka Kociolek l. 75, Marja Wyszyńska l. 28, Daria Sawczuk l. 26, Marja Kwecińska l. 67, Irena Zarzycka l. 10, Feiga Fuchs l. 43, Lina Gottlieb l. 70, Izrael Korkeš l. 43.

Najprzewiel. ks. Arcybiskup Twardowski wyjechał wczoraj rano do Rzymu. Na dworcu żegnali go ks. Arcybiskup Teodorowicz i Hrvniewiecki, ks. Biskup Lisowski, Wvdział teologiczny U. J. K. z dziekanem ks. prof. Żukowskim, liczni reprezentanci duchowieństwa i młodzież akademicka. Imieniem duchowieństwa wygłosił mowę pożegnalną ks. Biskup Lisowski; imieniem organizacji katolickich żegnali odjeżdżającego Arcypasterza p. Horodyska i p. Popowicz.

XXIX. posiedzenie Rady Przybocznej Komisarza Rządu odbędzie się we

czwartek dnia 8 b. m. o godz. 18-tej w sali Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie, ul. Hetmańska l. 20.

Z okazji 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego Galicyjska Kasa Oszczędności wypłaciła wszystkim swoim pracownikom jednomiesięczną płacę.

Wybory do lwowskiej Izby przem.-handl. Jak się dowiaduje A. W. głosowanie na nowych członków lwowskiej Izby handl.-przem. wyznaczone na 25 b. m., najprawdopodobniej nie odbędzie się a to z tego powodu, gdyż w terminie zgłoszono tylko 1 listę ważną a mianowicie listę Centralnego Komitetu Wyborczego, obejmującą wszystkie zrzeszenia gospodarcze Małopolski Wschodniej. — Możliwym jest, że odbędzie się tylko głosowanie w jednym z okręgów. Posiedzenie głównej Komisji wyborczej, na którym sprawa ta zadecydowana zostanie, odbędzie się we czwartek 8 b. m. Nowa Izba przem.-handlowa składać się będzie z 77 członków, z tej liczby 28 wyjdzie przy ewentualnych wyborach, 42 wybiorą stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe a 7 zamianuje Minister handlu i przemysłu. — Pozatem nowa Izba kooptować może jeszcze 7 członków. Ukonstytuowanie się nowej Izby nastąpić ma z końcem grudnia lub z początkiem stycznia. Jako kandydatów na stanowisko prezydenta nowej Izby przem.-handl. wymieniają: 1) dotychczasowego prezidenta Izby, byłego posła dr. Henryka Kolischera, 2) dotychczasowego naczelnego dyrektora Izby byłego Ministra dr. Władysława Stesłowicza, (który w najbliższym czasie zamierza przejść na emeryturę jako naczelnym dyrektor Izby).

Z posiedzenia Magistratu dnia 6 listopada 1928. Uchwalono nowy statut o poborze miej. podatku od ładunków kolejowych. Udzielono następujących konsensów: Janowi Brylakowi na budowę 1-piętrowego domu mieszkalnego przy ul. Bocznej Na Błonie, Oswaldowi Löflerowi na budowę 1-piętrowej oficyny przy ul. Tkackiej.

Uchwalono nabyć od p. Heleny Lżyckiej pasmo gruntu o powierzchni 43,6 s² na otwarcie i połączenie nowej ulicy Bocznej od ul. Na Błonie z Boczna ul. Częstochowskiej.

Na Komitecie rozbudowy miasta odbytem pod kolejnym przewodnictwem prof. Matakiewicza i Komisarza Rządu dr. Nadolskiego rozpatrywano dalsze podania o kredyt budowlany. Ponieważ niektóre osoby zrezygnowały z tego kredytu inne zaś nie dopełniły warunków, Komitet miał do dyspozycji ponad pół miliona zł. Podania petentów podzielono na trzy grupy: do 1-szej grupy zaliczono podania o dodatkowy kredyt, na dokończenie roboty, do 2-giej podania petentów, którzy się już bardzo zaawansowali w budowie i 3-ciej podania nowe. Po obszernej dyskusji i sumiennem rozpatrzeniu podań uwzględniono podania 24 petentów, którym przyznano kredyt ponad pół miliona złotych. W ten sposób wyczerpano w zupełności kredyt na rok bieżący. Resztę podań pozostawiono do załatwienia w roku przyszłym.

Chorągwie o barwach narodowych przeznaczonych na uroczystość 10-lecia Niepodległości Polski, a sporządzone we własnym zarządzie przez Magistrat zostały już w znacznej części rozsprzedane. Pozostały zapas jest jeszcze do nabycia w Komisariatach dzielnicowych. Chorągwie te 170 cm. długości a 90 cm. szerokości wraz z drzewcem kosztują 6,50 zł. za sztukę. Wzory tych chorągwi oglądać można w pracowni p. Marii Orłosiowej na pl. Kapitulnym. Zarząd miasta spodziewa się, że nie braknie nikogo ktoby w dniu Święta Państwowego nie ozdobił domów i balkonów chorągiewami.

STOŁECZNA

Pan Premier Bartel na Zamku. Po wczorajszym posiedzeniu sejmowym P.

Premier Bartel udał się na Zamek, gdzie dłuższy czas konferował z Panem Prezydentem Rzplitej.

Wizyta pożegnalna Wojewody Morawskiego. W dniu 6 b. m. przybył do Ministerstwa spraw wewnętrznych b. Wojewoda stanisławowski, p. Morawski, i złożył pożegnalną wizytę p. Ministrowi Składkowskiemu.

Konwencja lecznicza z Francją. W Ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli departamentu służby zdrowia w sprawie konwencji o kosztach lecznictwa i opieki nad Polakami we Francji.

KRAJOWA

Poznań. Wszchłowski Zjazd Śpiewaczy podczas P. W. K. W dniu 21 października 1928 r. odbyło się w Poznaniu posiedzenie Rady Naczelnej Polskiego Zjednoczenia Śpiewaczego, podczas którego powzięto szereg uchwał, dotyczących zwołania do Poznania podczas PWK. „Wszchłowski Zjazd Śpiewaczego“. W zebraniu, któremu przewodniczył b. Premier prof. A. Ponikowski, prezes Zjednoczenia Pol. Zw. Śpiewaków,

wzięły udział następujące związki okręgowc: Wielkopolski, Mazowiecki, Śląski, Małopolski i Pomorski. W ramach Zjazdu, który odbędzie się od 18—21 maja 1929 znajdą miejsce Międzysłowiańskie i Międyokręgowe polskie zawody śpiewacze, liczne koncerty symfoniczne i solowe w wykonaniu najlepszych polskich sił artystycznych, a niemają atrakcją będzie np. pieśń „Apoteoza słowiaństwa“ w wykonaniu złączonych chórów całej słowiańszczyzny, po polsku przez około 15.000 śpiewaków. Łącznie ze Zjazdem odbywać się będzie pierwszy wielki festiwal muzyki polskiej. Wielki ten zjazd odbędzie się pod protektoratem P. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego.

Poznań. Udział wojska w Powszechnej Wystawie Krajowej. Ministerstwo Spraw Wojskowych urządził swój dział na PWK. w przynajmniej na ten cel salach gmachu Wystawy Rządu R. P. Program M. S. Wojsk. obejmuje urzędzenie: a) Sali Honorowej wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych; b) Działu wojskowych pamiątek historycznych; c) Działu pamiątek wojskowych ostatniego dziesięciolecia; d) Działu Muzeum Przemysłu Krajowego, Wojskowego Inst. Geograficznego, Marynarki Wojennej i Księgarni Wojskowej. Organem powołanym do opracowania szczegółowego programu, oraz jego zrealizowania jest Komitet Wykonawczy dla spraw udziału wojska w PWK., którego przewodniczącym jest płk. Sokołowski.

10-lecie wskrzeszenia Państwa Polskiego.

PROGRAM UROCZYŚCÍ WE LWOWIE.

10 listopada br.: O godz. 18-tej: Dekoracja wszystkich gmachów i domów chorągiewami o barwach narodowych, festonami i powszechna iluminacja okien nalepkami. Capstryk orkiestr wojskowych i cywilnych przed gmachem Województwa. Zbiórka orkiestr o godzinie 17-30. W czasie capstrzyku wystrzaly armatnie z Cytadeli i polanki pod kopcem Unji Lubelskiej.

11 listopada br.: O godz. 7-ej: Pobudka orkiestr wojskowych i cywilnych przed gmachem Wojew. W czasie pobudki wystrzaly armatnie z Cytadeli i polanki pod kopcem Unji Lubelskiej. O godz. 9-ej: Nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich wyznań. O godz. 10-tej: Uroczyste nabożeństwo dziękczynne w Bazylice Archikatedralnej. W czasie nabożeństwa wystrzaly armatnie z Cytadeli i polanki pod kopcem Unji Lubelskiej. Po nabożeństwie defilada wojska, policji państwowej i Przysposobienia Wojskowego, oraz pochód związków i towarzystw społecznych, kulturalnych i zawodowych z chorągiewami i sztandarami pod pomnikiem Mickiewicza. O godz. 19-ej: Koncert orkiestry 14 pułku ułanów Jazłowieckich na balkonie Teatru Wielkiego zakończony solo-deklamacją, na tle orkiestry, utworu śp. Mączki p. t. Fanfary 1 Brygady Legionów Polskich. O godz. 19-30: Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim poprzedzone odegraniem Hymnu Narodowego i przemówienie posła Dr. Zdzisława Stroniskiego.

Prócz tego odbędą się dnia 10 listopada br. uroczyste obchody we wszystkich szkołach, oraz cały szereg związków i towarzystw urządzi uroczyste obchody w swoich lokalach w dniach: 10 i 11 listopada br.

Za Lwowski Wojewódzki Komitet Obywatelski uczczenia 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego:

Przewodniczący Komitetu:
Wojciech Gołuchowski
Wojewoda lwowski.

Od dnia 6 listopada b. r. odbywać się będzie sprzedaż trwałych, metalowych odznak pamiątkowych po cenie 20 groszy i nalepek iluminacyjnych na okna po cenie 10 groszy: w komisariatach dzielnicowych, w komisariatach policyjnych, w urzędach pocztowych, w szkołach, w bankach, w stowarzyszeniach, w sklepach, aptekach i w kioskach inwalidzkich — za pośrednictwem T-wa „Ruch“. W dniu 41 listopada b. r. sprzedawcą będą upoważnieni przez Komitet Panowie i Pannie trwałe, metalowe odznaki pamiątkowe na ulicach miasta i przyjmować będą do puszek Miejskiej Kasy Oszczędności dobrowolne datki na żywy pomnik uczczenia 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego — budowę „Domu Żołnierza“ we Lwowie.

Przed Świętem Niepodległości.

Sekcja Finansowa Lw. Wojewódzkiego Komitetu uczczenia 10-cia wskrzeszenia Państwa Polskiego podaje do wiadomości, że trwałe, metalowe odznaki pamiątkowe, — z przyczyn od Komitetu i Sekcji niezależnych, nie będą wydane.

W dniu 8 listopada b. r. będą wydane gustowne znaczki na białym kartonie, w czerwonym kolorze, na których będzie uwidocznione godło Państwa Polskiego i daty: 1918—1928. Tak samo — jak na nalepkach.

Znaczki te będzie się rozsyłać na prowincję tylko na specjalne zamówienie, we Lwowie będą wydawane przez Panie i Panów, w dniu 11 listopada b. r. tym wszystkim ofiarodawcom, którzy złożą w czasie zbiórki do puszek Miejskiej Kasy Oszczędności jakikolwiek datki na żywy pomnik — budowę Domu Żołnierza we Lwowie.

Znaczki drukuje drukarnia i litografia Piller-Neumanna we Lwowie.

Wszystkie szkoły, zakłady i komitety prowincjonalne, które pragną nabyć jeszcze nalepki i znaczki Komitetu na dzień 11 listopada b. r., będą mogły je zakupić wcześniej w handlu P. Horszowskiego Ludwika, przy ul. Akademickiej l. 3, lub w Stowarzyszeniu Kupców i Młodzieży Handlowej przy ul. Halickiej l. 19.

Miejsca sprzedaży nalepek iluminacyjnych.

Skład główny przy ul. Niemcewicza 48 u p. inżyniera Lisowskiego. W większej ilości nabywać można nalepki: w handlu p. Horszowskiego Ludwika, przy ul. Akademickiej 3, w Komisariacie Kupieckim przy ul. Halickiej 19, w Referacie oświatowym lw. garnizonu przy ul. Wałowej l. 16. Ponadto nalepki nabywać można w firmach: Błocki, Akademicka 12, Bujak, Kopernik 4, Adler, Akademicka 3, Apteka, Akademicka 28, Baral, Halicka l. 16, Górski, pl. Marjacki 5, Hawranek, pl. Marjacki 10, Halski, Sobieskiego 3, Jamiński, Szajnochy 2, Koleszański, Bartowski, Kozłowski, Grodecka 85, Kurlinowski, Grodecka l. 13, Kreczyński, Zybliewicza 35, Ledl, Potockiego 32, Łopuszański, Hetmańska 8, Moor i Stachowicz, Akademicka 22, Motylewski-terich w hotelu Georgea, Olech, Miłkoła 9, Pfau, Rynek 45, Pawłowski, pl. Marjacki 5, Połoniecki, Akademicka 2, Riedl, Rutowskiego 3 i Grodecka 74, Rozumiłowski, Kochanowskiego 76, Skrzypek, Pasaż Mikolascha, Winkler, Rynek, Stachiewicz, Rynek, Tyński, ul. Potockiego, Meinl, Akademicka 2 a, Rynek 18, Sykustka l. 33, Piłsudskiego 12, Grodecka 54, Zaleski, Akademicka 20, Moor i Stachowicz, Sapięhy l. 25, które podjęły się bezinteresownie rozsprzedaży nalepek.

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Otwarcie Teatru Żołnierza w Warszawie. W sobotę 10 b. m. nastąpi w Warszawie otwarcie teatru przy Domu Żołnierza, który, dzięki inicjatywie Wiceministra gen. Konarzewskiego, powstaje w gmachu b. Teatru Praskiego. Na przedstawienie inauguracyjne dana będzie wizja historyczna kapitana Bzowskiego p. t. »Nie zginęła«.

Artyści polscy w Wiedniu. W tegorocznym sezonie koncertowym w Wiedniu wystąpiło z własnymi koncertami kilku artystów polskich, m. inn. pianiści Ignacy Friedmann w Brynickiej sali Konzerthauzu i Emil Brynicki w sali Kulturbundu. Ponadto koncert w Średniej sali Konzerthausu p. Berta Kreisbergowa. P. Friedmann odegrał utwory Chopina, p. Brynicki — Henryka Melcera i St. Moniuszki, p. Kreisbergowa szereg pieśni Karola Szymanowskiego. Krytyka wiedeńska wyraża się pochlebnie o naszych artystach.

Dnia 14 listopada daje w Wiedniu koncert p. Marja Błażyńska ze Lwowa, znana już w Wiedniu ze swego tegorocznego występu.

Zjazd Mikrobiologów i Epidemjologów polskich. W sali Izby Handlowej w Lwowie nastąpił 14-go listopada uroczyste otwarcie II-go zjazdu mikrobiologów i epidemjologów polskich, w którym bierze udział 100 uczestników wszystkich dzielnic, reprezentantów władz, przedstawieli Wyższych Uczelni oraz wojewódzkiego korpusu sanitarnego. Przewodniczącym pierwszego posiedzenia wybrano przez aklamację prof. Romana Sztajnschta z Warszawy, a na członków honorowych przyjdą b. Min. Władysława Sztajnschta, dr. Palestra, reprezentanta M. S. Wewnętrznych.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił prof. dr. Gąsiorowski. Referat inauguracyjny przedstawił dr. L. Hirschman, poczem wygłosili fachowe referaty dr. St. Legeżyński ze Lwowa, prof. dr. Szymanowski z Warszawy i prof. dr. Sztajnschta. W rzeczowej dyskusji zabierali głos szereg mówców.

Obrazy trwały w dalszym ciągu w Wiedniu. Zjazd fachowy potrwał jeszcze kilkanaście dni.

Dom Chopina w Żelazowej Woli. Jak się dowiadujemy, Towarzystwo Przyjaciół Domu Chopina w Żelazowej Woli pod Warszawą, istniejące przy »Warszawskim Towarzystwie Muzycznym«, prowadzi pertraktacje w sprawie nabycia domu Chopina w Żelazowej Woli, wraz z pomnikiem oraz 7—8 morgami ziemi, do domu przylegającymi. Żywy udział w akcji tej bierze obywatelstwo z Sochaczewskiego, w szczególności zaś p. Brudziński z Szymanowa. Rokowania są bliskie ukończenia. W Domu Chopina projektowane jest urządzenie muzeum pamiątek po genialnym muzyku. Planowane też jest urządzenie tam schroniska wypoczynkowego dla muzyków.

Odczyty wybitnego chemika francuskiego w Warszawie. Przybywa do Warszawy profesor Uniwersytetu Paryskiego, członek Akademii Francuskiej, Georges Urbain. W czasie pobytu swego w Warszawie, prof. Urbain wygłosi szereg odczytów z zakresu chemii fizycznej.

Otwarcie Sekcji polskiej w Salonie Jesiennym w Paryżu. Równocześnie z wernisażem Salonu Jesiennego w Paryżu, nastąpiło otwarcie oddzielnej Sekcji polskiej, zorganizowanej staraniem »Towarzystwa Wymiany stosunków artystycz.-literac. między Polską a Francją« oraz klubu Art.-Plastyków Polskich w Paryżu. Instytucje te wyłoniły z siebie specjalny Komitet wystawowy, na czele którego stanęli pp. August Zamojski, jako komisarz generalny wystawy, Antoni Połocki, wiceprezes »Towarzystwa Wymiany Stosunków artystyczno-literackich« oraz Zygmunt Klingsland, sekretarz generalny wystawy. Sekcja polska składa się wyłącznie z prac artystów z kraju. Artyści polscy w Paryżu usunęli się dobrowolnie, zostawiając miejsce przedstawicielom sztuki krajowej. Na żądanie Zarządu Salonu Jesiennego, przedstawione są jedynie młodsze i najmłodsze kierunki. Wystawiono około 80 obrazów i przeszło 20 projektów architektonicznych, wśród których prace Stryjeńskiej, Władysława Skoczylasa, prof. Wojciecha Weissa, Witkiewicza, Witkowskiego, Niesiołow-

skiego, Borowskiego, Rafała Malczewskiego, Szanajca, Syrkusa, Zacherta i szeregu innych. Rozmieszczeniem obrazów zajęli się pp. Kisling, Makowski i Ludwik Markus.

Zgon popularnego aktora francuskiego. Zmarł koło Grenoble niezmiernie popularny w Paryżu, artysta dramatyczny, Desiré Pougaud. Grał on w teatrach Chatelet, Ambigu, Cluny i innych. Artysta ten był ulubieńcem młodzieńskich widzów, głównie w teatrze Chatelet. Stąd przydomek jego »Coquelin des enfants«.

Prasa francuska o utworach Marii Kuncewiczowej. W tygodniku »Les Annales« ukazał się artykuł o autorce polskiej, Marii Kuncewiczowej, której szereg utworów został obecnie przetłumaczony na język francuski. Powieść »Przymierze z dzieckiem«, w przekładzie pani Erlich, ma niebawem ukazać się w druku. Autor artykułu, który widocznie zna język polski i mógł utwory Marii Kuncewiczowej

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

Dr. B. Duchowicz: »Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholem wśród młodzieży i społeczeństwa«. Wydanie drugie, rozszerzone. Nakł. księg. św. Wojciecha w Poznaniu.

Zalecona przez Ministerstwo Oświaty nauczycielstwu do czytania jako podręcznik dla walki z pijaństwem, spotykanem i w kołach młodzieży szkolnej — książeczka dr. Duchowicza, pojawiła się obecnie w drugim, rozszerzonym wydaniu i będzie nadal nader pomocną światłości nauki, tego niewidocznego a tak straszego wroga, zagrażającego naszemu społeczeństwu. Gorące umiłowanie ideału wstrzeźliwości i szereg rozumnych rad, pouczających, jak nauczyciel powinien uświadamiać młodzież i zwalczać szkodliwy nałóg, przekonywujące zestawienia statystyczne i popularne wiadomości z zakresu higieny, podane w sposób zajmujący przez czcigodnego autora, zadecydują niewątpliwie i o dalszym powodzeniu tej propagandowej, a tak bardzo aktualnej broszury. Nit.

czytać w oryginale, odzwymia się w sposób nadzwyczaj pochlebny o talencie literatki polskiej. Podkreśla niebywałą u kobiety siłę wyrazu oraz bogactwo harmonijne stylu, w którym język polski ukazuje się w pełni bogatych barw i uroczych obrazów.

Książka Edgara Poe za 20.000 dol. W doskonałym stanie zachowana książka Edgara Poe »Tamerlan i inne poematy«, pierwsze wydanie, drukowane w Bostonie w r. 1827, sprzedana została w Nowym Yorku przez pewnego księgarza tego miasta zbieraczowi z Indianopolis za cenę 20.000 dolarów.

Zebranie ku czci Malmgreena w Leningradzie. W Leningradzie odbył się niedawno wieczór, poświęcony uczczeniu pamięci Malmgreena. W wieczorze tym wzięli udział liczni uczeni rosyjscy z prezesem Akademii Nauk Z. S. S. R., Karpińskim, na czele. Poruszono kwestję nadania jednej z sal obserwatorium nazwy sali Malmgreena.

Dr. Edward Lubicz-Niezabitowski: »Postacie żywych zwierząt według własnych zdjęć z natury, dokonanych przeważnie w poznańskim ogrodzie zoologicznym«. Zeszyt III. Nakład księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Trzeci zeszyt »Postaci żywych zwierząt« — według własnych zdjęć w poznańskim ogrodzie zoologicznym, doskonale pod względem anatomicznym uchwyconych i zreprodukowanych na tablicach fotografowanych, spotka się niewątpliwie z radosnym uznaniem ze strony młodzieży, interesującej się zawsze żywo światem zwierzęcym. Dokładne a fachowe jednocześnie, dostępne dla ogółu opisy przedstawionych okazów fauny, podnoszą wydawnictwo do rzędu książek, na które godzi się zwrócić uwagę rodziców a zwłaszcza nauczycieli przyrody i rysunków. Ci ostatni znajdą tu bogaty materiał do stylizowanych wzorów. W bibliotekach szkolnych stanie się niewątpliwie pożądanym nabytkiem ten pięknie wydany zeszyt, który pozatem i dla starszych stanowić może miłą pamiątkę, o ile mieli sposobność zwiedzić piękny ogród zoologiczny w Poznaniu, jedyny dziś na ziemiach polskich. Nit.

zenia. Bywał wtedy namiętny, dziki, nieomal histeryczny a przytem sentymentalny.

Była wprost zdumiona, gdy zauważyła, do jakiego stopnia poddawał się wzruszeniom. Nie wiedziała, czy opanowanie, okazywane w codziennym życiu, zawdzięczał nieśmiałości, czy wprawie; nieraz nie mogła wstrzymać się od lekkiej pogardy, bo Walter, który naogół nie umiał rozmawiać wesoło, ani żartować, obawiając się narazić na śmieszność, przemawiał do leżącej w jego objęciach Kitty jakimś dziecięcym szczebiotem. Obrzucił się kiedyś na nią, gdy ze śmiechem powiedziała, że plecie niestworzone niedorzeczności. Poczula, że ramiona, obejmujące ją, opadły, milczał przez chwilę, a potem bez słowa opuścił ją i wyszedł do swego pokoju.

— Głuptasek z ciebie, mój kochany, możesz mówić mi, jakie chcesz, nonsensy.

Roześmiał się, zawstydzony. Bardzo prędko spostrzegła, że Walter jest zupełnie pozbawiony daru zatracania poczucia swej świadomości. Był zawsze skrępowany i nieśmiały; gdy w towarzystwie śpiewano, nigdy nie miał odwagi przyłączyć się do chóru. Siedział i uśmiechał się, by okazać, że mu to sprawia przyjemność, ale uśmiech jego był wymuszony, raczej sarkastyczny, i nie trudno było zrozumieć, że uważa to całe rozprawione towarzystwo za bandę idiotów. Nie mógł się zdobyć na przyjmowanie udziału w grach towarzyskich, w których Kitty ze swą wrodzoną wesołością tak gu-

stowała. W czasie podróży do Chin, odmówił kategorycznie wdziania kostjum maskaradowego, choć wszyscy się poprzebierali. Myśl, że w jego oczach wszystko to jest głupie i nudne, psuła Kitty całą zabawę.

A Kitty była bardzo żywa. Chętnie rozmawiała przez cały dzień i łatwo ją było pobudzić do śmiechu. Jego milczenie drażniło ją. Wyprowadzała ją zwłaszcza z równowagi jego zwyczajnie nieodpowiadania na rzucone przez nią pobieżne uwagi. Właściwie uwagi te nie wymagały żadnej odpowiedzi, ale zawsze miłoby było otrzymać jakąś odpowiedź, naprzykład, gdy padał deszcz, a ona zauważyła, że »leje jak z cebra«, mógłby przecie odrzec »rzeczywiście« lub coś w tym rodzaju. Ale on milczał. Czasami brała ją ochota potrząsnąć nim.

— Powiedziałam, że leje jak z cebra — powtórzyła.

— Słyszałem — odpowiedział z przyjaznym uśmiechem.

Dowodziło to, że nie miał zamiaru urażenia jej. Nie mówił, ponieważ nie miał nic do powiedzenia. Ale gdyby wszyscy tylko wtedy się odzywali, kiedy naprawdę mają coś do powiedzenia — rozmyślała Kitty i uśmiechnęła się — ród ludzki wkrótce utraciłby chyba zupełnie zdolność mówienia.

XIII.

Walter był rzeczywiście zupełnie pozbawiony wdzięk. Oto dlaczego nie cieszył się popularnością.

Kitty zauważyła to bardzo prędko po przybyciu do Tching-Yenu. O

właściwym zajęciu męża miała bardzo niewyraźne pojęcie. Zmierzkała jednak odrazu, że posada bakterjologa państwowego należy do mniej znaczących w znaczeniu towarzyskim. Walter nie okazywał chęci omawiania tej strony życia z żoną. Pragnąc okazać mu zainteresowanie we wszystkim, co go dotyczyło, zapytała go w pierwszych dniach o to. Zbył ją żartem.

— To jest bardzo nudne i techniczne — rzekł przy innej sposobności — i bardzo lichy płatne.

Wogóle był bardzo powściągliwy. Wszystko, co wiedziała o jego przodkach, pochodzeniu, wykształceniu i do tychczasowemu życiu, wydobyla zeń zapomocą bezpośrednich pytań. Najwyraźniej nie lubił pytań, była to jedyna rzecz, która zdawała się irytować go naprawdę; a gdy w łatwej do zrozumienia ciekawości obsypywała go gradem swych znaków zapytania, odpowiedzi jego stawały się coraz bardziej porywcze. Była dosyć rozsądna, by pojąć, że nie dlatego odpowiada niechętnie, by ukrywał coś przed nią; wpływało to poprostu z jego wrodzonej skrytości. Nie lubił mówić o sobie. Czuł się wtedy zawstydzony i nieswój. Nie umiał być szczerym. Miał zamiłowanie do czytania, ale czytał książki, które Kitty uważała za nudne. Jeśli nie zagłębiał się w jakimś naukowym traktacie, to czytał książki o Chinach, albo dzieła historyczne. Pracował bez chwili wytchnienia. Zdawało jej się, że nie umiał odpoczywać. Lubił gry: grał w tenisa i w bridge'a.

(C. d. n.).

OMERSET MAUGHAM. 11)

Malowana zasłona.

XII.

Właściwie go wtedy bardzo mało, a mimo to, że byli już małżeństwem od dwóch lat, niewiele więcej. Na początku wzduszała ją jego dobroć i miłość, ale w miarę czasu, w miarę namiętna miłość. Był pełen nadzwyczajnych względów dla żony. Odbierał jej wygodę; wystarczał jej, by wyraziła najłżejsze życzenie, a natychmiast spieszył je spełnić. Nieobsypywał ją drobnymi podarunkami. Gdy czasami czuła się niebyłoby niezwykle usłużny i troskliwy. Zdawało się, że okazuje mu swoją miłość, dając mu sposobność wykonywania dla niej rzeczy trudnych i męczących. A przytem był zawsze nadzwyczaj uprzejmy. Wstawał, gdy wchodziła do pokoju, podawał jej rękę przy wsiadaniu i wysiadaniu z auta, uchylał kapelusza, spotykał ją na ulicy, spieszył otworzyć drzwi, gdy opuszczała pokój, nigdy nie wchodził do jej sypialni lub saloniku bez pukania. Wogóle zachowywał się wobec niej zgoła inaczej, niż wobec znani Kitty mężowie w stołeczku do swoich żon. Zupełnie, jakby był gościem w jakiejś wiejskiej siedzibie. Było to bardzo przyjemne, choć trochę śmieszne. Czułaby się może znacznie lepiej w jego towarzystwie, gdyby się zachowywał mniej ceremonjalnie. Stosunki małżeńskie nie przyczyniły się też wcale do większego zbli-

SPRAWY GOSPODARCZE.

Ciekawy głos o polskim rolnictwie.

W »Berichte über Landwirtschaft«, tom VIII, zeszyt 1/2 z 1928 r. ukazała się rozprawa prof. dr. Stefana Schmidta z Krakowa p. t. »Landwirtschaft in Polen«.

Rozprawa p. dr. Schmidta zasługuje na baczną uwagę nie tylko dlatego, iż ukazała się na łamach najpoważniejszego i półoficjalnego niemieckiego czasopisma agrarnego, ale również ze względu na swą istotną wartość naukową. Zawiera ona wyczerpujący materiał informacyjny oraz wiele nowych i cennych myśli i spostrzeżeń.

Po krótkim scharakteryzowaniu głównych czynników polskiej produkcji rolniczej, Autor stara się wyjaśnić, na czym polegają jej specyficzne cechy. Zestawiając kolejno liczby, reprezentujące spożycie głównych zbóż i ziemniaków w Polsce oraz produkcję w stosunku do ziemi (powierzchni gruntu), pracy (liczby zatrudnionych w rolnictwie), oraz kapitału (za czynnik, reprezentujący ten mniej uchwytny element produkcji, uważa Autor bydło, należące do gospodarstwa), Autor dochodzi do wniosku, iż chociażby Polska przewyższa większość krajów pod względem konsumpcji (zwłaszcza ziemniaków), to przeciwnie produktywność rolnictwa, zarówno z punktu widzenia wydajności ziemi, jak i pracy, jest w Polsce bardzo niska. Fakt ten tłumaczy się w znacznej mierze liczbami, reprezentującymi produktywność gospodarstwa wiejskiego w stosunku do ilości zaangażowanego kapitału — świadczącymi o tym, że brak kapitału jest głównym niedomaganiem naszego rolnictwa. To też wysiłki polskiej i w ogóle wschodnio-europejskiej gospodarki rolnej idą w kierunku podniesienia wydajności w stosunku do jednostki kapitału (w Europie Zachodniej — w stosunku do jednostki powierzchni, w Ameryce — w stosunku do jednostki siły roboczej).

W dalszym ciągu zawiera rozprawa dr. Schmidta krótki zarys historyczny polskiego rolnictwa, przy czym Autor kładzie specjalny nacisk na wpływ, jaki wywarły i wywierają doniosłe powojenne zmiany, które złączyły w jedną gospodarczą i polityczną całość trzy pod względem gospodarczym odrębne dzielnice i zmieniły całkowicie kierunek ciążenia rynkowych. Dzięki tym zmianom znalazł się b. zabór pruski w sytuacji gorzej niż b. Kongresówka, jakkolwiek przed wojną było wprost odwrotnie: ceny produktów rolniczych były wtedy w Poznaniu i na Pomorzu, najwyższe ceny maszyn i narzędzi — najniższe. Zmiany powojenne w cenach na produkty rolne i ich wzajemne ustosunkowanie zwięzają granice opłacalności intensyfikacji rolnictwa w b. zabórze pruskim i rozszerzają je w b. Kongresówce, a ponadto skłaniają, być może, rolników do zwrócenia uwagi na uprawę dotychczas zaniedbanych roślin.

Charakteryzując polski eksport rolniczy, Autor za specyficzną jego cechę uważa niestałość, spowodowaną brakiem zainteresowania się gospodarstw właścicielskich rynkiem i wymianą. Wciągnięcie ich w orbitę energiczniejszej wymiany jest poniekąd problematycznym produktem gospodarkarstwa wiejskiego w Polsce.

W końcu Autor wyraża przekonanie, że rolnictwo polskie ma przed sobą nieograniczone możliwości rozwojowe.

Z. S. S. R. nawiązuje kontakt z Ameryką.

Zgodnie z panującą obecnie w handlowej polityce Sowietów »orientacją amerykańską« rząd sowiecki stara się zapewnić sobie dostawy i pomoc tech-

niczną przedsiębiorstw amerykańskich. W danej chwili toczą się ożywione konferencje jednocześnie z Fordem i General Motors, których celem ma być objęcie przez Amerykanów koncesyj na budowę w Rosji wielkich zakładów automobilowych, mogących produkować rocznie 150.000 wozów. Chodziłoby tu o wkład bardzo poważny, bo przeszło 50 milionów dol., niezbędnych w celu sfinansowania i puszczania w ruch tak wielkiego przedsiębiorstwa. Agenci sowieccy prowadzą również pertraktacje z firmą Remington, którą usiłują skłonić do założenia fabryki maszyn do pisania w Rosji.

Nie ograniczając się do tych planów, rząd sowiecki wysłał kierowników elektrowni »Dnieprostroj« do Stanów w celu zawarcia umów na dostawę różnych maszyn i agregatów. W związku z zawarciem umowy z trudem General Electric Cy poczyniono duże zamówienia na rozmaite aparaty i maszyny pomocnicze.

Do Władystoku przybyli trzej przedstawiciele wielkiego amerykańskiego koncernu drzewnego, którzy będą pertraktować o dostawę urządzeń mechanicznych dla rosyjskiego przemysłu drzewnego na Dalekim Wschodzie.

Rosyjski Amtorg Trading Corp. w Nowym Jorku traktuje z amerykańskimi przedsiębiorstwami naftowymi w celu uzyskania współpracy technicznej przy eksploatacji i wierceniu szybów w Baku i Groźnym. Pевна liczba inżynierów amerykańskich została zakontraktowana na wyjazd do Rosji dla opracowania na miejscu planów i projektów budowy rafinerji, rurociągów, kotłowni, etc.

Jak widać z powyższego, rząd sowiecki działa, jak zwykle, na dwie strony: rozdawaniem zamówień, zakupami, koncesjami stara się obudzić zainteresowanie sfer gospodarczych, a na tak przygotowanym gruncie stawia pierwsze kroki, zmierzające ku uzyskaniu w przyszłości pożyczek na swe cele państwowe. Wobec zerwania stosunków z Anglią, rząd sowiecki kładzie tak wielki nacisk na nawiązanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, iż nie waha się odstąpić od swej zasady nieuznawania długów Rosji przedwojennej i godzi się na uznanie ich w stosunku do trustu General Electric, byle tylko pozyskać sobie opinję Wall Street, a poprzez nią dotrzeć i do sfer politycznych.

Primo de Rivera o spadku peseta. Generał Primo de Rivera oświadczył, iż sytuacja finansowa Hiszpanji w niczem nie usprawiedliwia spadku peseta. Fakt obniżenia się kursu peseta tłumaczy premier wyłącznie względami spekulacyjnymi, którym rząd madrycki energicznie się przeciwstawia. Pierwszym zabiegiem było wysłanie złota wartości 2-ch milionów funtów szterl. do Londynu.

Amerykańska produkcja srebra. Według danych Bureau of Metal Statistics Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wyprodukowały we wrześniu 4,116.000 uncji srebra wobec 4 milionów 776 tysięcy uncji w sierpniu i 3,915.000 uncji w lipcu r. b. Średnia produkcji miesięcznej w 1928 r. wynosi dotychczas 4,644.000 uncji wobec 4 milionów 951 tysięcy uncji w roku 1927.

Protesty wekslowe. Liczba weksli zaprotestowanych w całej Polsce wynosiła w sierpniu r. b. 228.570, gdy w lipcu r. b. 229.830; z tego zaprotestowano przez notariuszy w sierpniu 198.486 (w lipcu 199.932), przez urzędy pocztowe 30.084 (w lipcu 29.908).

W sierpniu dopuszczono do protestu weksli na ogólną sumę 44,969.000 zł., podczas gdy w lipcu na 47,522.000 złotych.

Trudności aprowizacyjne w Sowietach. Korespondent »Daily Mail« podaje z Rygi wiadomość, iż policja w Moskwie, Leningradzie i szeregu miastach Ukrainy zmuszona była interwenjować celem rozpedzania tłumów, które żywiłowo protestują przeciw brakom żywnościowym i przeciwko fatalnej organizacji zaopatrzenia miast w żywność, organizowanej przez władze sowieckie. Ludność oskarża władze o eksport zboża wtedy, kiedy kraj zagrożony jest głodem. Według zdania tego korespondenta, kryzys żywnościowy w Sowietach jest bardziej poważny aniżeli się to wydaje. Szczególnie odczuwa to Ukraina, gdzie 4 miliony ludzi nie są w stanie już dzisiaj wyżyć się.

Bezrobocie w Anglii. Ostatnio ogłoszone dane statystyczne dotyczące stanu bezrobocia w Anglii, wykazują liczbę bezrobotnych 1,321.200 osób, t. j. o 249.904 osób więcej, aniżeli w tym czasie roku zeszłego.

Nowy podatek emisyjny w Rumunji. Rumuńskie ministerjum finansów wydało rozporządzenie, na mocy którego przy założeniu towarzystwa akcyjnego lub powiększeniu kapitału akcyjnego winien być uiszczany podatek w wysokości 1% od kapitału i 1% podatku od emitowanych akcyj. Podatek ten należy wpłacać w ciągu trzech miesięcy od terminu założenia towa-

zystwa akcyjnego lub od daty powiększenia kapitału zakładowego.

Nowa fabryka sztucznego jedwabiu pod Gdańskiem. W styczniu 1929 r. otwarta będzie nowa fabryka sztucznego jedwabiu w Oliwie pod Gdańskiem; zatrudni ona narazie 1.000 robotników i będzie produkować 2.000 kg. przędzy dziennie. Prowadzone są też roboty przygotowawcze dla uruchomienia fabryki pończoch.

Wobec wątpliwości cukierników warszawskich, czy mąka pszenna 6 proc. przemiału będzie się nadawała do wyrobu ciastek, komisariat Rządu w porozumieniu z właścicielem jednego z większych cukierni, dokonał próbnego wyrobu i wypieku ciastek drożdżowych z mąki 65 proc. Użyto taką samą ilość i ten sam gatunek dodatków, jakie się używa do mąki 40 proc. Zarówno wygląd, jak i smak ciastek okazały się dobre.

Eksport drzewa sowieckiego. Tass donosi, iż w r. b. eksport drzewa z ZSRR. osiągnął wartość 100 milionów rubli wobec 80 milj. rubli w zeszłym. Głównym odbiorcą drzewa sowieckiego jest Anglia, która w ostatnim roku sprowadziła z Sowietów 350.000 sztandartów drzewa 330.000 sztand. w r. ub.

G i e ł d y.

GIĘŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 7 listopada 1928.

Na Gieldzie pieniężnej kursy niejednolite, obroty średnie, tendencja utrzymana.

Lwów, dnia 6 listopada 1928.

4% Banku Hip. 46.75. Małopolski 26.75. Gazolina 34.—, 34.50. Zieleniewski 150.—. Dolarówka 102, 102.25. 4% Inwest. 119.50.

GIĘŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 7 listopada 1928.

Na Gieldzie zbożowej obroty w ilości około 500 ton. Zainteresowanie dla żyta i owsa. Ceny utrzymane na wysokości ostatnich notowań. Usposobienie ożywione.

Lwów, dnia 6 listopada 1928.

Na Gieldzie transakcje w pszenicy, życie, owsie oraz egzekutywne kupno fasoli. Ogólny obrót 150 tonn.

Ceny naogół nie uległy zmianie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dw. ex 1928 od 46.50 do 47.50. Żyto małopolskie ex 1928 od 35.— do 36.—. Owies małopolski od 31.50 do 32.50. Ziemiaki przemysłowe od 5.50 do 6.—. Fasola biała od 80.— do 105.—. Słoma prasowana od 9.— do 9.—.

Inne kursy niezmiennione.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6 listopada 1928

Dolary St. Zjedn.	8:88	8:90	8:86-75
Franki franc.	35:10	35:19	35:01
Belgia	123:94:00	124:25:00	123:63:00
Holandja	357:70	358:60	356:80
Kopenhaga	237:68	238:28	237:08
Londyn	43:23:25	43:34:50	43:13
Nowy Jork	8:90	8:92	8:88
Paryż	34:83:25	34:92:00	34:74:50
Praga	26:42	26:48	26:36
Szwajcaria	171:58	172:01	171:15
Sztokholm	238:40	239:00	237:80
Wiedeń	125:39:00	125:70:00	125:08:00
Włochy	46:71:50	46:83	46:60

5% pożyczka konwersyjna 67:00
pożyczka kolejowa konwersyjna 60:75
pożyczka kolejowa ——— 102:50 ———
pożyczka dolarowa 86:00
dolarówka 0:00 0:00 102:50
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94:00
8% listy zastawne Banku Rolnego 94:00
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94:00

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6 listopada 1928

Bank Dysk.	134:50	Modrzejów	34:75
Bank Handl.	120:00	Ostrowiec I.	111:00
Zw. Sp. Zar.	80:00	Starachowice	43:50
Bank Polski	176:00	Syndyk. rol.	10:00
Dąbrowa	88:00	Zieleniewski	148:00
Siła i Światło	135:00	Zawiercie	17:75
Warsz. cuk.	50:00	Borkowski	15:25
Węgiel	101:00	Bank Małop.	27:00
Cegielski	43:00	Siersza d.	56:00
Lilpop Rau	36:50	Rudzki	39:00
Bank Zachod.	32:50	Niemojewski	230:00
		Spirytus	25:00

GIĘŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 6 listopada 1928

Bank Przem.	105:00	Siersza d.	55:00
B. Polski	173:50	Parowozy	32:00
Zieleniewski	149:00	Chodorów	195:00
Piasecki	12:00	Niemojewski	230:00
Tohan	17:75	Chybie	70:00

GIĘŁDA WIENSKA.

Wiedeń, dnia 6 listopada 1928

Amsterdam	284:68	Bankverein	256
Belgrad	12:47	Bodenkredit	110
Berlin	169:05	Kreditanstalt	59
Bruksela	98:69	Anglobank	27
Budapeszt	123:87	Hipoteczny	97
Bukareszt	4:27	Kompas	
Kopenhaga	189:10	Länderbank	
Londyn	34:42	Merkury	
Madryt	114:50	Unionbank	
Medjolan	37:18	Obrotowy	
N. Jork	709:75	Kolej półn.	
Paryż	27:72	Ziwnostenska	
Praga	21:03	Czerniowce	
Sofja	5:11	Austr. kol. p.	
Sztokholm	189:70	Kolej połudn.	
Warszawa	79:88:00	Goleszów	
Zurych	136:58	Cement	
Amerykańskie	707:00	Browary	
Niemieckie	168:80	Alpiny	
Bułgarskie	168:90	Berg u. Hüt.	
Francuskie	27:63	Krupp	
Włoskie	37:07	Poldi Hütten	
Jugosłow.	12:40	Prager Eisen	
Polskie	79:87	Rima	
Czeskie	21:01	Skoda	
Węgierskie	123:85	Siersza	
Szwajcarskie	136:25	Silesia	
Angielskie	34:35	Zieleniewski	
Holenderskie	—	Apollo	
Rumuńskie	4:26:75	Fanto	
Belgijskie	—	Karpaty	
Renta majowa	0:70	Galicja	
Renta lutowa	0:733	Nafta	
Renta koron.	0:716	Schodnica	
Dunaj S. Adria	85:45	Rakaszawa	
Tureckie	30:80	Bank Małop.	

GIĘŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 6 listopada 1928

Otwarcie		Zam.
Paryż	—	20
Londyn	—	2
Nowy Jork	—	21
Belgia	—	826
Włochy	—	826
Hiszpanja	—	226:60
Holandja	—	123:80
Berlin	—	73:10:00
Wiedeń	—	125:00
Sztokholm	—	132:50:00
Oslo	—	132:50:00
Kopenhaga	—	3:75
Sofja	—	15:40
Praga	—	58:25
Warszawa	—	90:61:50
Budapeszt	—	9:19
Białogród	—	6:73
Ateny	—	2:63
Konstantynopol	—	3:13
Bukareszt	—	13:09:00
Helsingfors	—	219:25
Buenos Aires	—	—

GIĘŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 6 listopada 1928

Londyn	124:12	Holandja	1026:75
N. Jork	25:60	Praga	76:00
Belgia	355:75	Rumunja	15:50
Włochy	134:05	Niemcy	609:00
Szwajcaria	492:75	Wiedeń	360:00

GIĘŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 6 listopada 1928

N. Jork	484:82	Niemcy	20:36
Holandja	12:09	Szwajcaria	25:198
Francja	124:12	Praga	163:65
Belgia	34:89	Wiedeń	34:40
Włochy	92:60	Warszawa	43:23

FIRMY.

Firm. 1192/28/C. VI. 453. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu: 26 września 1928. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 Dżup. Brzmienie firmy: „Protos“ fabryka czekolady i wyrobów cukierskich, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Siedziba: Kraków-Podgórze ul. Wielicka 1. 13. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie i sprzedaż wyrobów czekoladowych i cukierskich. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000 zł. wpłacony gotówką w całości. Czas trwania spółki nieograniczony. Zawiadawcami spółki ustanowieni zostali: Maurycy vel Moses Schenker, przemysłowiec w Krakowie, ul. Lwowska 4, Julian Bader, przemysłowiec, w Krakowie, plac Dominikański 2 i Zygmunt vel Sina Schenker, przemysłowiec, w Krakowie, ul. Lwowska 4. Do zastępstwa firmy upoważniony jest zawiadawca Julian Bader łącznie albo z Maurycym vel Mozesem Schenkerem, albo z zawiadawcą Zygmuntem vel Siną Schenkerem. Firmę spółki podpisywać będą zawiadawcy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanym, wydrukowanym lub stampilją wyciętą umieści swój podpis Julian Bader łącznie albo z Maurycym vel Mozesem Schenkerem albo z Zygmuntem vel Siną Schenkerem. Wpisano na podstawie kontraktu spółki z dnia 12 czerwca 1928 L. R. 24759, uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12 czerwca 1928 L. R. 24760 i dodatkowej deklaracji z daty Kraków, dnia 14 września 1928 L. R. 25619. 9620

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II. Kraków, 25 września 1928.

Firm. 861/28/A. IV. 321. Z ts. rejestru handlowego A. IV. 321. wykreślono firmę „Adolf Rosenbaum, restauracja i kawiarnia hotelu „Polonia“ w Krakowie“ z powodu zwinienia przedsiębiorstwa. Dzień wpisu: 1 lipca 1928 r. 9612

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddz. II. Kraków, 29 czerwca 1928.

Firm. 1174/28/C. II. 137. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Zakłady ceramiczne „Bonarka“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie“ wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 21 września 1928. W § 1 kontraktu spółki określono niemieckie i czeskie brzmienie firmy, skreślono § 10 kontraktu, znosząc Radę zawiadawczą zmieniono odpowiednio brzmienie §§ 3, 4, 6, 11 i 14 kontraktu oraz § 7 kontraktu dotyczącego Walnego Zgromadzenia. Zmieniono brzmienie § 8 kontraktu w ten sposób, że Zarząd Spółki składa się z dwóch zawiadawców oraz § 9 kontraktu w ten sposób, że do §-fu tego dodano ustęp o brzmieniu: „zawiadawcy podpisują jedynie swoje nazwisko. Dwaj prokuryści między sobą nie mogą zastępować Spółki. Prokuryści mianują obaj zawiadawcy zgodnie, odwołać prokurę może każdy zawiadawca samodzielnie“. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12 lipca 1928 L. R. 38314. 9651

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 20 września 1928.

Firm. 1235/28/B. II. 208. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie „Oryza“ Zakłady przemysłu ryżowego S. A. w Krakowie, ul. Podwale 1. 7 — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 9 października 1928. Członek Rady Zawiadawczej Hendrik van Schaardenburg zmarł. Członkiem Dyrekcji ustanowiono Jana Gerrit van Schaardenburga w Krakowie, Podwale 1. 7. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 25 września 1928. 9654

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 8 października 1928.

Firm. 1197/28/C. III. 176. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Biuro Spedycyjne Przewóz“ Ska z ogr. odp. w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 30 września 1928. Otwarto bilans w złotych na dzień 1 lipca 1924, wedle którego kapitał zakładowy po przewalutowaniu wynosi kwotę 14.000 zł. Dotychczasowy zawiadawca spółki Dr. Zdzisław Chmielewski, Dr. Jan Dębski, Ignacy Śledziński i Marjan Feldman ustąpili. Zawiadawcami spółki wybrani zostali: Henryk Paul, spedytor w Krakowie, ul. Jagiellońska 1. 9 i Marjan Zünder, spedytor w Krakowie, ul. Krowoderska 1. 57, którzy firmę zastępować i podpisywać będą w ten sposób, że pod wyciętym stampilją brzmieniem firmy obaj zawiadawcy położą wspólnie swe podpisy. Zmieniono brzmienie art. 2, 4, 5, 6, 11 i 14 kontraktu spółki, dotyczących kwestii wyszczególnionych w protokole Walnego Zgromadzenia z dnia 7 marca 1925 L. R. 28372. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 7 marca 1925 L. R. 28372, z dnia 12 marca 1926 L. R. 31478 i z dnia 12 lipca 1928 L. R. 40315. 9648

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II. Kraków, 26 września 1928.

Firm. 1240/28/A. IV. 320. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ przy firmie „Grafika“ Fr. Terakowski i syn Józef w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 13

października 1928. Spółnik Józef Terakowski wystąpił ze spółki. Wyłącznymi właścicielami firmy są obecnie Franciszek Terakowski i Zofia ze Stalińskich Terakowska, którzy firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod jej wypisanym, wydrukowanym lub stampilją odciętym brzmieniem, położą swoje podpisy łącznie lub jedno z nich z prokurystą, o ile takowy zostanie ustanowiony. Zmieniono brzmienie firmy, która obecnie opiewa: „Grafika“ Fr. Terakowski i Ska w Krakowie. Wpisano na podstawie podania z 9 października 1928. 9650

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II. Kraków, 11 października 1928.

Firm. 95/28/B. I. 186. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie Adolf Fränkel i Synowie S. A. wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 20 stycznia 1928. Członkowie Rady Zawiadawczej: Józef Kapelusz Kosecki, Dr. Marcin Szarski, Gustaw Weintraub i Dr. Kazimierz Niżeński ustąpili, a członkami Rady Zawiadawczej wybrani zostali Inż. Oskar Halpern, zamieszkały w Bielsku, ul. Strzelnicza 16, prof. Emanuel Fischer w Wiedniu III, Sechskrugelgasse 8 i Dr. Wilhelm Machauf w Bielsku ul. Blichowa 8. Wpisano na podstawie podania z dnia 18 stycznia 1928 oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 17 grudnia 1927. 9645

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II. Kraków, 19 stycznia 1928.

LICYTACJE.

E. II. 560/25/104. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Nuchima Perlmutera jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 grudnia 1928 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze sala II. na zasadzie warunków, które równocześnie zatwierdza się licytacja następujących realności: księga gruntowa Gminy miasta Lwowa wchl. 1157/III. Dz. Realność o powierzchni 1036 mtr.² czyli 308 s² przy ul. Nowej Rzeźni Nr. orj. 45, na której mieści się a) budynek parterowy mieszkalny o 8 ubikacjach zpn., b) stajnia murowana, c) studnia wiercona, wartość szacunkowa wraz z przynależ. 77.475 zł., najniższa oferta 38.738 zł. Do realności wchl. 1157/III. Dzieln. ks. gr. gm. m. Lwowa, należą następujące przynależności: okno, kociołek, pręty żelazne, wanna, piecyk miedziany, umywalka porcel., futka w parkanie, brama wjazdowa, klucze, oszacowane na 660 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9522

Sąd powiatowy, Oddział II. Lwów, dnia 28 września 1928.

E. 723/28/3. Edykt licytacyjny. Na wniosek Andrucha Melnyka w Żeldecu odbędzie się dnia 29 listopada 1928 godz. 9 w Sądzie podpisanym biuro Nr. 1 licytacja realności lwh. 1268 gm. Żeldec, w skład której wchodzi jedyna parcela 637/2 stanowiąca łąkę. Wartość szacunkowa tej parceli 432 zł. 82 gr. Najniższa oferta 288 zł. 54 gr. Wadium 43 zł. 28 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne można obejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarji Oddziału egzekucyjnego podpisanego Sądu. 9702

Sąd powiatowy, Oddział I. Kulików, dnia 11 października 1928.

E. 1157/28. Edykt licytacyjny. Dnia 30 listopada 1928 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. w biurze Nr. 6 licytacja 1/4 części realności obj. wchl. 1110, i 1/7 części realności obj. wchl. 1107, 1106 i 1553 ks. gr. gminy Nowosiółki gościnne. Wyżej wymienione części nieruchomości wystawione na licytację oszacowano na 2066 zł. 36 gr. Najniższa oferta wynosi 1378 zł. 12 gr. 9722

Sąd powiatowy, Oddział IV. Rudki, dnia 17 października 1928.

E. 1061/27. Zobowiązany Benjamin Ziering w Grzymałowie. Edykt licytacyjny. Na żądanie Firmy S. Putter we Lwowie względnie cesjonariusza Ofeksy Lubaczewskiego w Leżanówce odbędzie się dnia 27 listopada 1928 o godz. 9 przedpołudniem w Sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 1 licytacja 30/100 części realności obj. wchl. 504 i 548 gm. kat. Leżanówka wraz z przynależnościami. Nieruchomość mająca się zlicytować oceniona została na 7.700 zł. Najniższa oferta wynosi 5.200 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprzedaży można przejrzeć w Sądzie tut. biuro Nr. 8. Sąd powiatowy, Oddział II. 9720

Sąd powiatowy, Oddział II. Grzymałów, dnia 19 października 1928 r.

E. 898/28. Edykt licytacyjny. Zobowiązany Dmytro Fedas. Dnia 30 listopada 1928, o godzinie 9 w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja a) 1/8 części realności wchl. 10 z przynależnościami ocenionej na 317 zł. 69 gr. — b) 1/8 z 3/30 części wchl. 57 ocenionej na 44 zł. 28 gr. — c) 1/8 z 1/4 części wchl. 69 gminy Saska dominikalna, ocenionej na 1 zł. 37 gr. Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 211 zł. 78 gr. ad b) 29 zł. 52 gr. ad c) 92 gr. 9724

Sąd powiatowy, Oddział III. Komarno, 9 października 1928.

E. V. 2174/28. Edykt licytacyjny. W sprawie Chaima Leibeltera w Stanisławowie

przeciw Dmytrovi Hreczaniukowi zwanemu Buraczok s. Wasyla w Tyśmieniczach odbędzie się dnia 20 listopada 1928 godz. 9 rano biuro Nr. 38 tutejszego Sądu licytacja celem sprzedaży 1/4 części realności wchl. 1644 gm. kat. Tyśmieniczany składającej się z pgr. 1757/1 łąka w niwie na Rikach. Wartość szacunkowa 401 zł. 50 gr. Najniższa oferta 277 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9725

Sąd powiatowy, Oddział V. Stanisławów, dnia 12 października 1928.

E. V. 3097/28. Edykt licytacyjny. W sprawie Ettl Lieby Retter zam. Schindler w Stanisławowie przeciw Jakobowi Kaplowi Adlerowi false Retterowi i Herschowi Adlerowi false Retterowi w Stanisławowie odbędzie się dnia 23 listopada 1928 godz. 9 rano biuro Nr. 38 tutejszego Sądu licytacja celem zniesienia współwłasności realności obj. wchl. 2212 gm. kat. Stanisławów składającej się z domu mieszk. dobudówki komory i drewni. Cenę wywołania stanowi kwota 5542 zł. 50 gr. jako wartość szacunkowa tej realności. Poniżej tej kwoty sprzedaż nie nastąpi. Sąd powiatowy, Oddział V. Stanisławów, 20 października 1928. 9726

E. 500/28. Edykt licytacyjny. Dnia 26 listopada 1928 o godz. 12.30 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 2 licytacja 1/4 części realności wchl. 926 gm. Złoczów na której znajduje się kamienica piętrowa murowana blachą kryta. Wartość szacunkowa 1/4 części 10314 zł. 62 gr. Najniższa oferta 5157 zł. 31 gr. 9729

Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 2 listopada 1928.

UPADŁOŚCI.

Sa 28/28/34. Postępowanie ugodowe dłużników Jakóba Weissa i Izzydora Kohna im. własnym i jako jawnych spółników Spółki handlowej wpisanej do rejestru handlowego pod firmą Kohn i Ska we Lwowie jest zakończone. 9701

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, 15 października 1928.

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 285/28. Mikołaj Kaźmirczuk syn Wasyla, urodzony 10 grudnia 1859 w Gajach Smoleńskich, powiat Brody, zmarł w roku 1918, przyczem fakt śmierci jego nie został uwidoczniiony w księgach metrykalnych. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adwokata Dra M. Schwagera w Złoczowie. 9682

Sąd okręgowy. Złoczów, dnia 21 września 1928.

T. 272/28. Paweł Batiuk, urodzony 5 września 1874 w Sielcu bienkówym, powiat Kamionka str., zginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Kołaczekowskiego w Złoczowie. 9681

Sąd okręgowy. Złoczów, 26 września 1928.

T. 267/28. Wolf Einsendig, urodzony w 1875 r. w Sokółce, powiat Złoczów, zginął w roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Epsteina w Złoczowie. 9680

Sąd okręgowy. Złoczów, 16 października 1928.

T. 255/28. Prokop Petrynka, urodzony 11 marca 1867 w Toporowie, powiat Radziechów, zginął od roku 1917 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra R. Schwagera w Złoczowie. 9679

Sąd okręgowy. Złoczów, 18 września 1928.

T. 215/28. Teodor Dubeński, urodzony 2 maja 1882 w Adamówce, gmina Mikołajów, powiat Radziechów, zginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Geretę w Złoczowie. 9678

Sąd okręgowy. Złoczów, 26 września 1928.

T. 140/28. Włodzimierz Lachowicz, urodzony 17 października 1895 w Bużku powiat Złoczów, zginął od roku 1913 jako żołnierz ukraiński. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adwokata Dra Wania w Złoczowie. 9677

Sąd okręgowy. Złoczów, 3 lipca 1928.

T. 291/28. Leon Mychajłów, urodzony 12 lutego 1868 w Ostrowie, powiat Kamionka

str., zginął w roku 1916 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Feurerunga w Złoczowie. 9681

Sąd okręgowy. Złoczów, 16 października 1928.

T. 294/28. Leon Mazurek, urodzony 2 października 1896 w Brodach, powiat Brody, zginął w roku 1919 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym wiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra W. Teichmana w Złoczowie. 9684

Sąd okręgowy. Złoczów, 16 października 1928.

PRZETARGI PUBLICZNE.

L. 9163/4. Lwów, dnia 4 listopada 1928. OGŁOSZENIE. Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Lwowie przedłuża niniejszem termin wnoszenia ofert na wykonywanie we Lwowie przewozu pocztowych samochodami i opróżniania skrzynek pocztowych motocyklami do dnia 8 listopada 1928. Publiczne otwarcie ofert odbędzie się dnia 8 listopada 1928 o godz. 12-tej w pokoju Nr. 26 Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie, ul. Zygmuntowska L. 5 II. p. 9705 Prezes: Moszoro m. p.

ZMIANA NAZWISK.

OGŁOSZENIE. Józef Oszust z zawodu nauczyciel Szkoły Powszechnej, urodzony dnia 8 lutego 1900 we wsi Topornicy gminy Mokre pow. mojskiego, syn niezamężnej Marjanny Oszust zamieszkały w Grabowcu, pow. Hrubieszoskiego wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Oszust vel Oszust“ na nazwisko „Topornicki“.

Lubelski Urząd Wojewódzki podaje wyższą prośbę do powszechnej wiadomości nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w przeciągu dnia od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ lub jednocześnie zarządzić się. Za Wojewodę Lubelskiego Nacz. Wydziału (—) Dr. Gruźewski

Rada Zawiadawcza S. A. Branka, P. Ka Cukrów, Czekolady i Kakao we Lwowie zwołuje niniejszem VI. Nadzwyczajne Zebranie na dzień 3 grudnia 1928 c. 10-tej w sali posiedzeń Akcyjnego Banku Potocznego we Lwowie plac Halicki 15 z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania 1928 w myśl rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 marca 1928 Dz. U. Nr. 38. 3) Uchwalenie zmian §§ 1, 8 i 9 statutu, a to co do podpisu firmy, redukcji akcji i podwyższenia kapitału zakładowego. 4) Uchwalenie marek obecności dla członków Rady Zawiadawczej. 5) Wnioski i interpelacje. Akcjonariusze, którzy chcą brać udział w powyższym Walnem Zebraniu w myśl § 29 statutu Spółki złożą swoje akcje, względnie dotychczasowe potwierdzenia najdalej do dnia 27 listopada b. r. w głównej kasie Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Lwowie

Doroczne ZWYCZAJNE WALNE MADZENIE akcjonariuszów spółki z o.o. pod firmą: „FABRYKA MYDŁA I PERFUMERJI „KLEIN I SPÓŁKA AKCYJNA we Lwowie“ odbędzie się w biurach firmy we Lwowie, Pasaż Mikołajski II. p. w dniu 20 listopada 1928 o godz. 6 wieczorem z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie Dyrekcji o czynnościach przedsiębiorstwa, 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1927, 3) wybór nowych członków Komisji Re wizyjnej i Rady Zawiadawczej, 4) Sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego oraz ewentualna zmiana dotyczących postanowień statutu, 5) Wnioski i interpelacje. Posiadanie 5 akcji daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Każdy akcjonariusz władny jest uczestniczyć w Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika, zaopatrzonego w pełnomocnictwo pisemne. Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć swe akcje najpóźniej, niż przed terminem tego Zgromadzenia w kasie Spółki, Lwów, Pasaż Mikołajski II. p. 9703 RADA ZAWIADAWCZA.

ZGUBIONE DOKUMENTA. FRANCISZEK ŁUSZPIŃSKI ze Sokala uniczył zagnieć osobisty. 9688

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej (pod nagłówkiem) 80 gr. i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr.; na 1-szej (pod nagłówkiem) 800 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł.

Ogłoszenia zamieszczone 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Na leżytość pocztowa opłacona ryczałtem.